№ 191 (2991). Warszawa, ŚRODA 14 Lipca 1926 r. Rok XXXII.

Niech żyje rząd robotniczy i włościański!

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 — 3 po poł. Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 1-ej

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

Warszawa, ul. Warecka № 7
Redakcja — tel. 176-70.
Administracja — tel. 120-13
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

Numer pojedyńczy 20 groszy.

Żądamy niezwłocznego rozwiązania Sejmu i Senatu.

Żądamy niezwłocznych wyborów do nowego Sejmu.

Dnia 25-go lipca b. r. o godz. 10 rano, w lokalu Z. P. P. S. w Sejmie odbędzie się

POSIEDZENIE RADY NACZELNEJ.

Udział członków Rady Naczelnej w obradach bezwzględnie konieczny.

Przewodniczycy R. N.
I. DASZYŃSKI

WALKA INTERESÓW

NA TLE KOSZTÓW PRODUKCJI I KURSU PIENIĄDZA.

Cały szereg procesów gospodarczych jest równie pożyteczny, lub równie szkodliwy, dla wszystkich czynników gospodarczych, dla pracy i dla kapitału. Nie jest przytem obojętne, czyim kosztem ten ogólnie pożyteczny objaw został wywołany. Taki z ogólnego stanowiska pożyteczny proces, może dla proletarjatu być szkodliwy i stąd pośrednio, w innych objawach, także dla całokształtu gospodarstwa społecznego. Dzieje się to wtedy, gdy na barkach proletarjatu, jego kosztem taki proces gospodarczy się odbywa.

Dla Anglji obniżenie ceny węgla wywozowego, umożliwiające zapanowanie nad targami światowymi, bardzo jest pożyteczne, ale powodem historycznego strajku górników jest kwestja, kto ma *ponieść koszta tego obniżenia węgla*, czy konsument wewnętrzny — czy robotnik przez przedłużenie czasu pracy i zmniejszenie zarobków, czy też kapitał, przez przekształcenie procesu produkcji, proponowane w Anglji przez komisję, pod przewodnictwem sir Samuela. O to toczy się walka prowadzona kosztem największych ofiar całego społeczeństwa, a szczególnie robotników.

Pozorna jednolitość interesów całego społeczeństwa pryska, gdy ma być rozwiązana kwestja, jak wśród własnego społeczeństwa będą rozdzielone ciężary, wynikające ze współzawodnictwa z innemi państwowemi jednostkami gospodarczymi.

Czy robotnicy angielscy mają mniej poczucia państwowego, społecznego, czy narodowego, niż klasa kapitalistyczna i jej rząd konserwatywny? Nie, przeciwnie. Robotnicy, walcząc o swą stopę życiową, o możność kulturalnego życia, o możność czynienia wydatków, walczą o podstawowy interes społeczny, państwowy i narodowy, o *możność utrzymania konsumcji na wyżynie nieodzownej dla nowoczesnego gospodarstwa społecznego.*

Tak, rosnąca płaca robocza, zmniejszony czas pracy, to podstawy dobrobytu narodowego wszystkich warstw.

Inaczej postęp techniki, wszystkie wynalazki, wzmagające wytwórczość, stałyby się źródłem nędzy mas narodu. Zdolność utrzymania się na targach światowych może być *jedynie* osiągnięta przez jej techniczne i organizacyjne doskonalenie. Droga obniżenia kosztów produkcji przez obniżenie stopy życiowej robotnika, jest zbrodnią społeczną, jest pchaniem społeczeństwa w otchłań. Jeżeli obowiązkiem kapitału jest wprowadzenie najdalej idących ulepszeń technicznych i organizacyjnych, to pierwszym obowiązkiem robotnika jest walka o swój udział w powiększonej wytwórczości, walka o większy zarobek i krótszy czas pracy. Walka ta, walka o przyszłość kulturalną ludzkości, czyni solidarność robotniczą świętą, daje jej aureolę najświetniejszego altruizmu.

Proces ten odbywa się we wszystkich społeczeństwach, odbywa się też w Polsce.

Wywóz polski nakłada na społeczeństwo ciężkie ofiary i to ofiary podwójne. Wywozimy towary, które potrzebne są dla własnego spożycia, a których zubożały konsument zapłacić nie może. A po drugie, chcąc pokryć różnicę między ceną światową, a często sztucznie wygórowaną cenę wewnętrzną, pociągamy do ofiar społeczeństwo, podnosząc i tak nadmierne ceny wewnętrzne, lub zmuszamy Państwo do subwencji dla eksporterów przez obniżenie taryf kolejowych, poniżej własnych kosztów. Musimy wywozić, gdyż z powodu braku wewnętrznej konsumcji, nie chcąc zniszczyć warsztatów pracy, mamy nadprodukcję, a chcąc wywozić, obniżamy celem zmniejszenia kosztów produkcji płacę roboczą, przedłużamy czas pracy i czynimy robotnika jeszcze bardziej niezdolnym do konsumcji.

Rozmaici ciasnogłowi „uczeni", profesorowie, dyletanci - ministrowie, niezdolni ująć całość zagadnienia bają ciągle o przedłużeniu czasu pracy, o obniżeniu płacy. Dążą oni świadomie czy nieświadomie do zniszczenia wewnętrznego rynku, *podstawy i celu* gospodarstwa narodowego.

Jednym ze środków obniżenia zarobku robotniczego jest obniżenie wartości własnej waluty w stosunku do waluty zagranicznej. Jest to największa premja wywozowa, pokrywana prawie wyłącznie kosztem płacy roboczej. Możność organizacyjnego regulowania płacy roboczej w czasie kryzysu bardzo jest ograniczona, trudno zdobyć podwyższenie płacy w miarę spadku złotego. Złoty spada, a płaca zostaje liczbowo ta sama, faktycznie więc spada. Przemysłowiec każe sobie płacić złotem, a mając wywóz, dostaje za towar cenę rosnącą w miarę spadku złotego, robociznę zaś płaci tę samą w złotych, jaką płacił, gdy złoty dwa i więcej razy był wart.

Wysoka cena dolara wywołuje koniecznie podwyższenie wszystkich cen towarów krajowych, mających zagraniczny targ zbytu i towarów z zagranicy sprowadzanych, jak bawełny, wełny, jedwabiu, pewnych gatunków skór, obuwia, książek, kawy, herbaty i t. d. Ceny towarów gotowych krajowych regulują się wedle cen tych samych towarów zagranicą, a te są dla naszych importerów tem droższe, im droższy jest dolar.

Jeżeli ceny towarów nie stosują się bez zwłoki do zmian rosnącej ceny dolara, to dlatego, że dawniej sprowadzone towary, zostały, licząc na złote drożej zapłacone i dopiero przypływ nowych, taniej kupionych, towarów obniży ceny. Natomiast *podwyżka* cen bez zwłoki się uwydatnia.

Na doświadczeniach z jednej strony Niemiec, a z drugiej Francji widzimy, że sukcesy polegające na premji eksportowej, leżącej w dewaluacji, są jeno pozorne, że trwałej podstawy nie dają, że prowadzą do ruiny.

W dewaluacji ułatwiającej wywóz rozchodzą się podstawowe interesy czynników produkcji pracy i kapitału. W interesie przemysłowca, nie umiejącego tworzyć racjonalnych warunków wywozu, premja dewaluacyjna jest pożądaną konjunkturą, dla robotnika stanowi zamaskowane a dotkliwe obniżenie płacy.

Ameryka i Niemcy, kraje najbardziej uprzemysłowione, znajdujące się — tej chwili we wręcz przeciwnem położeniu pod względem zasobu środków obrotowych, jednakowo najbaczniejszą uwagę zwracają na racjonalizowanie wytwórczości t. j. na największą wytwórczość, przy stosunkowo najmniejszym wydatku pracy ludzkiej i kapitału. Bogata Ameryka może wpływać wybitnie i na drugi element gospodarstwa, bez którego powodzenia rzeczywistego niema, na *zdolność konsumcyjną* swego społeczeństwa i korzysta z tej możności. Kapitalistyczny w swej całości aparat ustawodawczy Stanów Zjednoczonych powstrzymał imigrację obcych robotników, by nie obniżać wysokiej stopy życiowej robotnika amerykańskiego, a odszkodował się sowicie przez racjonalizację wytwórczości. Stany Zjednoczone czynią szalone wysiłki, by podnieść i rozszerzyć zapotrzebowanie swej ludności. Zasadą ich jest: nie wpuszczać robotników o małych potrzebach, nie tolerować ciułaczy pieniędzy, największa cnota minionych czasów, oszczędność, stała się wadą. Nowoczesne hasło opiewa: kto chce zarabiać, musi konsumować, dobrze żyć, by i inny mógł żyć.

Tendencja podniesienia własnej siły konsumcyjnej i zrozumienie położenia gospodarczego istnieje także w Niemczech, mimo szalone tam trudności, wszak Niemcy dwa razy tyle płacą samych odszkodowań wojennych, ile wynosi cały nasz budżet. Płace robotnicze niemieckie, wynoszące ¾ angielskich, dwa razy są większe od naszych, czas pracy ma wybitną tendencję do skrócenia.

Jeżeli nasi oficjalni gospodarze nie umieją albo nie chcą przystosować się do potrzeb polskiego gospodarstwa z dalszego punktu widzenia, to polski robotnik musi bronić się przed zwalaniem na klasę robotniczą całego ciężaru, wynikającego z niedorozwoju gospodarczego. Żądaniami swemu musi robotnik polski zmusić kapitalizm do inwestycji, czyniących przemysł polski zdolnym do współżycia na targach światowych.

Znany amerykański przemysłowiec Filene, interesujący się odbudową gospodarczą Europy, nie socjalista, przeciwnie—namiętny obrońca ustroju kapitalistycznego, nawołuje kapitalizm europejski, by zaniechał samobójczej polityki gospodarczej obniżania stopy życiowej ludności pracującej. Chcecie być bogatymi, jak Ameryka — powiada — to gospodarujcie po amerykańsku, wytwórzcie wewnętrzną konsumcję, wytwórzcie w sobie zdolność kupowania tych towarów, które wytwarzacie.

Aktywny bilans handlowy, okupiony nędzą własnego społeczeństwa, nie da uzdrowienia gospodarczego, podobnie jak sztuczne obniżenie temperatury chorego nie wyleczy go. Należy usunąć ogniska chorobowe, a wtedy obniżona temperatura będzie świadectwem zdrowia.

Usiłowania zwalenia całego brzmienia kosztów utrzymania Państwa na klasę nieposiadających odbywają się jednocześnie i większość podatków to podatki pośrednie i z nich dochody się stale zwiększają. Podatki pośrednie to także źródło drożyzny i zmniejszenia konsumcji.

Zagadnienie opiewa: *Podwyższyć wydajność pracy i obniżyć koszta produkcji drogą ulepszeń technicznych i organizacyjnych jednocześnie powiększyć udział robotnika w zwiększonej wytwórczości.* Przez jednostronne ujęcie problematu potęguje się kryzys, wytwarza się chaos.

Herman Diamand.

14 LIPCA.

W rocznicę zdobycia Bastylji.

**Widzę cię, wielki, wzniosły dniu lipcowy!
Czternasty lipca dźwięczy moim uszom,
Jak szum sztandarów szamotanych wiatrem,
Zaćmiewających błękit czerwonością.
Widzę Bastylję. Stoi nieruchoma,
Jako sumienie możnych tego świata.
Widzę więzienne jadowite cele,
A w każdej celi — noc atramentową,
Tysiąc wilgotnych nocy za kratami!
Widzę posępne, chmurne serce więźnia.
Siedzi przy kracie, szarpie ją i błaga:
„Wejdź tutaj, wejdź, kwiatowy dniu lipcowy
I zetrzyj słońcem noc na czarny proszek!
Wiem, że ci ciężko wejść przez krat otwory,
Zbyt wielki jesteś, zbyt rozrosły w barach,
Więc wyważ drzwi, kwiatowy dniu lipcowy,
Podaj swą światłość mym zmroczonym oczom,
Lipcowy dniu, nadziejo ma jedyna"!
Wysłuchał dzień, lipcowy dzień, biedaka,
Frygijską czapką wieńczył ludu czoło
I powiódł lud paryski na Bastylję,
Przodując mu jak wódz, jak wódz wspaniały.
Runęły w gruzy stare, groźne mury,
Zatupotała grzmiąca Karmanjola
I tam, gdzie noc pomroką się czerniła,
Lipcowy dzień światłością zatrzepotał...**

**Lecz później znowuż, znowuż powróciła
Nierówność podła i Bastylje inne
Strzeliły w niebo triumfalnym lotem.
I dzień ten, dzień, promieńmi wypisany
W roboczych sercach, w umęczonych sercach,
Po Wielkiej Wojnie, po Światowej Wojnie
O pomstę woła trąbą archanioła,
W wyschniętych piersiach huczy niespokojnie,
Gnębionym każe podnieść blade czoła.
O, jeszcze wiele piętrzy się przed wami
Bastylij, biedni, biedni pokrzywdzeni!
Lecz wasza wola ich oporność złamie,
Wstaniecie znowuż wolni i szaleni!
O, święte, święte to szaleństwo wasze,
Grające w sercu pod niebieską bluzą!
Ono jak płomień ziemski glob opasze,
By podać nowe śpiewy nowym muzom!**

**Widzicie! Wolność już skrzydłami siecze
Niebiański obszar! Niczem dla niej miecze,
Co pragną tłumnie Ją zatrzymać w pędzie,
Niczem — przeszkody wypiętrzone—dla Niej,
A wszystkiem — serce, serce wasze człecze,
Co wkrótce światłem wiekuistem wstanie,
Co wkrótce jednem sercem świata będzie!**

Włodzimierz Słobodnik.

Walka o demokrację

w Komisji Konstytucyjnej.

Referent p. Chaciński przedstawił wczoraj ostateczne sformułowanie tekstu zmian w Konstytucji, dokonanych w drugiem czytaniu. W dyskusji łącznej nad wszystkiemi zmianami, dotyczącemi prawa wyborczego, tow. Niedziałkowski złożył następujące oświadczenie:

„Mam wrażenie, że to, co powiem, odpowiada stanowisku nietylko PPS, ale również „Wyzwolenia", Stronnictwa Chłopskiego, Klubu żydowskiego, ukraińskiego, niemieckiego i białoruskiego. Przeciwstawimy się z całą stanowczością przeciw[?] set tysięcy obywateli, które, łamiąc nietykalność poselską, łamią zarazem podstawy niezależności Sejmu od władzy administracyjnej. Naruszenie powszechnego i zniesienie proporcjonalnego prawa głosowania oznacza niesłychane zaostrzenie walki politycznej w kraju. Od Rządu domagać się będziemy zajęcia wyraźnej postawy w tej sprawie".

Większość centrowo - prawicowa uchwaliła mimo to ponownie podniesienie cenzusu wieku dla czynnego prawa wyborczego do lat 24, dla biernego — do lat

30, zniesienie proporcjonalności przeszło zaledwie **jednym** głosem (chadecy głosowali z lewicą) wskutek nieobecności Ukraińców i NPR. Ograniczenia nietykalności poselskiej przeszły również.

Wszystkie te zmiany, sądząc z wyników głosowania na Komisji, nie mogą liczyć na ⅔; narazie przynajmniej zachowują charakter demonstracji reakcyjnej.

W dyskusji nad organizacją prawa budżetowania tow. **Niedziałkowski,** zaznaczając, że PPS będzie głosowała przeciwko odpowiedniemu artykułowi, zwrócił uwagę, że sformułowanie p. Chacińskiego stwarza faktyczne **równouprawnienie Senatu i Sejmu w dziedzinie prawa budżetowego,** co stanowi coś zupełnie dziwacznego w nowoczesnem życiu prawno-państwowem. Przemawiali jeszcze pp. Bagiński, Byrka, Stroński, Konopczyński, ref. Chaciński. Ograniczenia przeszły większością centrowo - prawicową.

Co do prawa rozwiązywania Sejmu i Senatu PPS zapowiedziała zgłoszenie na plenum **własnego sformułowania.**

Następnie p. **Konopczyński,** niezłomnie pomysłowy, zaproponował, korzystając z okazji, zmniejszenie liczby senatorów do 100. Propozycja upadła, uzyskawszy głosy Zw. L.-N. i grupy p. Dubanowicza i Strońskiego.

Dyskusja nad sprawą prawa dekretów dla Prezydenta rozwinęła się wcale ciekawie. Klub żydowski zaproponował ograniczenie prawa dekretowania tylko do jednego jedynego wypadku: upoważnienia Rządu na mocy specjalnej ustawy w każdym wypadku poszczególnym. Tow. **Niedziałkowski** stwierdził, że pełnomocnictwa już były dawane Rządowi, bez zmiany Konstytucji; jeżeli ktoś chce, aby Konstytucja stwierdzała wyraźniej to prawo, to jest rzeczą drugorzędną. Ale nie mają żadnego uzasadnienia pełnomocnictwa, dawane raz na zawsze, na wypadek rozwiązania Sejmu. Pełnomocnictwa dla Rządu muszą być wyjątkiem, nie zasadą. Pełnomocnictwa muszą zawierać wyraźną materję, na którą są dane. P. **Grünbaum** i tow. **Kronig** przemawiali w tym samym duchu. Zabierali głos dalej pp. **Chaciński, Bagiński, Stroński, min. Makowski.**

Większość centrowo - prawicowa przyjęła sformułowanie p. Chacińskiego, uzgodnione z Rządem. Przyjęto jednak, że ustawa o pełnomocnictwach musi określać **zakres** tychże pełnomocnictw.

Na posiedzeniu popołudniowem zdecydowano ostatecznie, że głosowanie nad wnioskiem o votum nieufności dla Rządu odbywać się ma na posiedzeniu następnem, a także zmianę art. 125 Konstytucji co do specjalnych uprawnień Sejmu następnego, jako konstytucyjnego.

Z kolei przystąpiono do ustawy o pełnomocnictwach konkretnych dla obecnego Rządu.

Komisja uznała na wstępie, że pierwsze czytanie tej ustawy odbyło się już w Sejmie, ponieważ stanowi ona rozszerzony i wydzielony art. 5 pierwotnego przedłożenia rządowego.

Min. **Makowski** uzasadnił stanowisko Rządu. Pod względem formalnym chce on i ustawę o zmianę Konstytucji i ustawę o pełnomocnictwach połączyć pod wspólną nazwą, wspólnym tytułem. Pod względem treści odczytuje sformułowanie, które wyłącza z dziedziny pełnomocnictw — poza Konstytucją — wypowiadanie wojny, ustawę o Trybunale Stanu. P. **Byrka** domaga się konkretnego planu, z jakim Rząd chce wystąpić i który chce przeprowadzić. P. **Grünbaum** stawia poprawki.

P. premjer **Bartel** oświadczył, iż **przy kwestji pełnomocnictw Rząd stawia kwestję zaufania.** Rząd nie jest w stanie określić ściśle zakresu spraw (!), co do których zamierza wydać dekrety, bo życie codziennie przynosi nowy problem. **Rząd stanowczo nie rozwiąże Sejmu wcześniej, niż w końcu r. 1926.** Rząd pragnie współpracy z Sejmem. Los kraju obchodzi wszak w równym stopniu i ministrów i posłów. Tow. **Niedziałkowski:** Pewnie, że Rząd nie może określić każdego szczegółu swej przyszłej działalności. Nam nie chodzi o szczegóły, chodzi o to, co Rząd zamierza z pełnomocnictwami zrobić, jak i w jakim kierunku je wykorzystać. Chcemy znać program Rządu. Wtedy powiemy, na co pełnomocnictwa dajemy, a na co nie. Bez tych danych PPS pełnomocnictwa odrzuca.

P. **Popiel** stawia wniosek formalny o wybór podkomisji dla ustalenia tekstu projektu ustawy i przedyskutowania treści. Do podkomisji powinni wejść ludzie, niezależnie od ich zasadniczego stosunku do samej sprawy.

Przemawiał jeszcze p. **Stroński.** Do podkomisji powołano: tow. Niedziałkowskiego, pp. Kiernika, Grünbauma, Strońskiego, Popiela, Chacińskiego. **M.**

::o::

Niezwykłe zajścia w angielskiej Izbie Lordów.

Odgłosy strajku górników angielskich zabrzmiały bardzo silnie nawet w tak pozbawionem życia i energji zgromadzeniu, jak Izba Lordów, zgromadzeniu siedmiuset „szlachetnych“ arystokratów rodowych, z których zaledwie setka od czasu do czasu bierze udział w obradach. Wieści z Anglji głoszą, że z powodu rządowej ustawy o przedłużeniu dnia pracy w kopalniach węgla, doszło nawet w Izbie Lordów do gorszących scen i do takiej wrzawy, jakiej nigdy nie było słychać w Izbie Wyższej.

Przebieg tego „historycznego“ posiedzenia Izby Lordów był niezmiernie interesujący. Około 50 panów lordów zebrało się o godz. 4 po poł. w czwartek dla trzeciego czytania ustawy, uważanej przez Rząd za bardzo pilną. Rządowi tak było spieszno z ogłoszeniem tej ustawy, godzącej w strajkujących górników, że na godz. 7-ą wieczorem wyznaczona już została formalność zatwierdzenia ustawy przez króla. Tymczasem szczuplutka grupka socjalistycznych lordów postanowiła urządzić obstrukcję.

Rozpoczął ją długiem przemówieniem sędziwy lord Haldane, jedna z najbardziej szanowanych postaci w angielskiem życiu politycznem. Po lordzie Haldane zabrał głos krewki lord Parmoor i znów długo mówił. Zniecierpliwieni lordowie już gotowi byli głosować, kiedy po Parmoorze rozpoczął swe przemówienie młody hrabia de la Warr, niezmiernie sympatyczny i oddany sprawie. Gawędził przez godzinę całą ku wielkiemu niezadowoleniu lordów i ku uciesze sporej grupy posłów socjalistycznych, zgromadzonych na galerji (a raczej za przegródką) Izby Lordów.

Cierpliwość konserwatystów wyczerpała się jednak ostatecznie, kiedy po lordzie de la Warr poprosił o głos czwarty „labourysta“, tow. lord Arnold. Lord Arnold przemawiał przy pustych zupełnie ławach. Jedynie sędziwy lord Balfour reprezentował olbrzymią większość konserwatywną. Po kilku jednak minutach ukazał się w Izbie inny członek rządu, lord Salisbury z całą czeredą swoich współpartyjników, i zażądał przerwania debaty, co w Izbie Lordów jest rzeczą zupełnie niezwykłą. Okrzyki protestu rozległy się z galerji, z grupy posłów Partji Pracy. Przewodniczący Izby lord kanclerz Cave osłupiał na widok takiej demonstracji. Pośród wrzawy wniosek o przerwaniu debaty został uchwalony, poczem straż usunęła hałasujących członków Izby Niższej. Ustawa, ze sporem opóźnieniem, doczekała się uchwalenia przez lordów.

Ale na tem przygody tej ustawy nie skończyły się. Zwyczajem parlamentu angielskiego aprobata króla dla ustaw, przyjętych przez obie Izby, następuje za pomocą orędzia, odczytywanego w Izbie Lordów. Dla wysłuchania orędzia Izba Gmin bywa zapraszana przez specjalnego urzędnika, zwanego Czarnym Biczem (Black Rod). Urzędnikiem tym bywa zazwyczaj starszy pan, który wygląda niezmiernie zabawnie, kiedy bardzo szybkim krokiem sunie w krótkich spodenkach jedwabnych i ze szpadą przy boku przez kurytarz, dzielący lordów od posłów. Dobiegłszy do drzwi Izby Gmin, „Black Rod“ puka trzykrotnie, prosząc o wpuszczenie i dopiero po kilku chwilach wkracza na salę obrad Izby Gmin.

Formalnością tą interesuje się chyba tylko publiczność dla swojej malowniczości i dla jej zabawnej powagi. Ubiegłego czwartku jednak, kiedy rozległo się stukanie „Black Rod'a“, posłowie socjalistyczni postawili wniosek, aby nie wpuszczać wysłannika lordów i dać odmowną odpowiedź na stukanie. Powstała wrzawa protestów konserwy i wśród wrzawy „Black Rod“ wkroczył do Izby, nisko, według zwyczaju, skłonił się przed „speaker'em“ (marszałkiem) Izby, który w długiej todze i w peruce, majestatycznie powstał ze swego fotelu i skierował się ku drzwiom, aby pójść do Lordów.

Ale i pochód Izby Gmin przez korytarz do Izby Lordów, który również jest nic nie znaczącą formalnością tradycyjną, miał inny charakter tym razem. Grupa posłów robotniczych udała się za „speakerem“ i w sali lordów, w której na szkarłatnych siedzeniach zasiadło kilku zaledwie członków Wyższej Izby, urządziła oryginalną obstrukcję. Podczas czytania orędzia królewskiego posłowie ci nieustannym kaszlem zagłuszyli słowa orędzia. Na końcowe słowa orędzia, wypowiadane po staro - francusku (normandzki) „Le roy le veult“ (król tego sobie życzy), rozległ się szyderczy okrzyk: „Bon soir“...

Nastąpił powrót Gmin do swojej Izby i w korytarzu doszło do poważniejszego zajścia. W toku żywej wymiany zdań poseł konserwatywny Bird uderzył posła robotniczego Gardnera... Wobec tego jednak, że Anglicy się nie pojedynkują, pojednanie tych dwuch posłów nastąpiło tego samego wieczoru, nie po wymianie strzałów, ale po wzajemnych przeprosinach i jednoczesnem ukazaniu się w Izbie, pod rękę.

Mimo tak trudny poród, ustawa o przedłużeniu dnia pracy nie stała się jednak ciałem. Istnieje na papierze, ale jest solidarnie nadal zwalczana przez górników. Strajku węglowego tą ustawą Rząd nie złamie.

J. S.

Prześladowania polityczne w b. zab. pruskim

W swoim czasie pisaliśmy już o prześladowaniach i policyjno - administracyjnym terorze, jaki reakcja pomorska stosuje wobec ruchu klasowego, w szczególności zaś wobec związku kolejarzy Z. Z. K.

Pracowników, znanych ze swej żywszej działalności w klas. związku kolej. nietylko ścigano fałszywemi oszczerstwami, donosami o „agitację antypaństwową“, ale przenoszono z miejsca na miejsce lub wyrzucano ze służby. Impuls do tych prześladowań, których celem było utrudnienie związkowi klasowemu walki ze związkami żółtymi i wogóle z reakcją, płynął przedwszystkiem z województwa pomorskiego, na którego czele stoi, jak wiadomo, p. Wachowiak, znany działacz enpeerowski...

Wdrożona przeciw tym prześladowaniom ze strony Z. Z. K. akcja sprawiła, że tempo ich na jakiś czas osłabło.

W czasie dni majowych wszakże kolejarze pomorscy ściągnęli na siebie zgoła już nieubłaganą nienawiść reakcjonistów. Na przekór bowiem bezprzytomnej furji, w jaką wpadła pomorska chjena wraz ze swą enpeerowską gwardją, kolejarze jawnie, otwarcie i manifestacyjnie **stanęli po stronie przewrotu majowego** i wszędzie w sposób zdecydowany **przeciwdziałali chjeńskim demonstracjom,** przyczem niejednokrotnie między nimi a faszystami dochodziło do ostrych starć. Obecnie wśród kolejarzy pomorskich panuje nastrój taki, że **ani Chjena ani też N. P. R.,** nie ma poprostu między nimi nic do szukania. Obecnie, gdy ataki szału chjeńskiego na Pomorzu nieco się uspokoiły i w miarę, jak Chjena nabiera przekonania, że reakcji poznańsko - pomorskiej po dawnemu wszystko wolno, rozpoczyna się na nowo **systematyczne prześladowanie tych,** którzy znaleźli na tyle odwagi, by **wichrzeniom poznańsko - pomorskich separatystów** kategorycznie się przeciwstawić.

Z Gniezna donoszą nam, że dwaj działacze tamtejszego Koła miejscowego Z. Z. K. tow. **Woźniak** (członek Zarządu Głównego Związku) i **Grotowski,** zostali nagle bez żadnych bliższych wyjaśnień z kolei wydaleni i to z takim pośpiechem, że administracja miejscowa, nie czekając nawet na rozstrzygnięcie Dyrekcji, **odebrała im dowody osobiste** (uprawniające do zniżkowej jazdy), jak gdyby chciała odrazu ludziom tym **utrudnić** udanie się do Warszawy, do Centrali Z. Z. K., czy też do Dyrekcji Gdańskiej o pomoc!

Władze kolejowe zapytane o powód wydalenia, powodu tego podać nie umiały... Oczywiście! Obaj wydaleni towarzysze służbę swoją pełnili **nienagannie** a wydalenie ich jest tylko **polityczną zemstą** za ich działalność w Związku Z. Z. K. i w P. P. S.

Ponieważ obaj towarzysze znani są w kołach kolejarzy, przeto wiadomość o ich wydaleniu wywołała na wszystkich linjach żywiołowe oburzenie.

Wydział Wyk. Z. Z. K. zwraca się w tej sprawie do Rządu. Jeżeli p. Bartel i Romocki tych politycznych porachunków Chjeny na terenie kolejnictwa **natychmiast nie ukrócą,** może to — wobec wzburzenia pracowników — wywołać bardzo poważne konflikty.

Kcz.

::o::

DROŻYZNA.

OBNIŻKA CENY CHLEBA.

Od środy, 14 lipca, obniżone będą ceny mąki: pytlowej z 50 gr. do 45 gr. oraz sitkowej i razowej z 36 gr. do 32 gr. za kg.

Wobec tego od czwartku, 15 lipca, obniżone będą ceny chleba: pytlowego (za kg.) i nałęczowskiego (za 800 gramów) w hurcie z 50 gr. do 46 gr. oraz sitkowego i razowego z 38 gr. do 34 gr., w detalu pytlowego i nałęczowskiego z 52 gr. do 48 gr. oraz sitkowego i razowego z 40 gr. do 36 gr.

PODWYŻSZENIE CENY MASŁA.

W związku z podwyższeniem ceny mleka o 6 proc., cena masła wyborowego wynosić będzie od środy, 14 lipca, 6 zł., deserowego 5 zł. 60 gr., solonego I gat. 4 zł. 80 gr. i osełkowego 4 zł. 40 gr. wszystko za kg. w detalu.

Cennik zgłoszony przez organizacje mleczarskie, zawierający cenę 6 zł. 20 gr. za kg. kom. rządu uważa za nieuzasadniony, gdyż przewyższa on podwyżkę ceny mleka. Winni pobierania wyższych cen ponad 6 zł. za kg. masła wyborowego pociągani będą przez władze administracyjne do odpowiedzialności.

DROŻYZNA NA LETNISKACH PODMIEJSKICH.

Ustalenie się pogody i napływ letników do miejscowości podmiejskich wywołał doroczną w tych okolicach falę drożyzny, która daje się najbardziej we znaki na letniskach, położonych na linji Warszawa — Otwock. W porównaniu z cenami warszawskiemi, niektóre artykuły są droższe o 50 proc.

Najbardziej podrożał ostatnio nabiał, a szczególnie mleko sprzedawane obecnie w takim naprz. Świdrze po 60 gr. za litr (a zatem o 50 proc. drożej niż w Warszawie). Za masło osełkowe żądają już teraz 6 zł. (w mieście najwyższa cena masła wyborowego wynosiła dotąd 5 zł. 60 gr., a osełkowego 4 zł.), za jaja od 17 do 18 gr. za sztukę (w Warszawie najwyższa cena 15 gr.) etc.

Publiczność w walce z lichwiarzami jest bezsilna. Powinny przyjść jej z pomocą władze powiatowe. Istniejące na letniskach posterunki policyjne winny z całą energją zająć się sprawdzaniem cen.

::o::

Sprawy skarbowe.

Ulgi w karach za zwłokę.

Min Skarbu komunikuje, że, stosownie do wydanych zarządzeń, podatnicy, którzy zapłacą przed dniem 1 września r. b. zaległe podatki i należytości stemplowe, zostaną zwolnieni od ustawowych kar za zwłokę w wysokości 4% miesięcznie. Zamiast tych kar, będą od nich pobrane:

1% miesięcznie, o ile zaległości zostaną wpłacone do dnia 15 lipca włącznie; 1½% miesięcznie, o ile zaległości zostaną wpłacone w okresie od 16 do 31 lipca włącznie; 2% miesięcznie, o ile zaległości zostaną wpłacone w okresie od 1 do 15 sierpnia włącznie; 3% miesięcznie, o ile zaległości zostaną wpłacone w okresie od 16 do 31 sierpnia włącznie.

Po tym ostatnim terminie nietylko nie będą stosowane powyższe ulgi, lecz, oprócz normalnych kar za zwłokę w wysokości 4% miesięcznie, pobrany będzie, na zasadzie ustawy z dnia 1 lipca r. b., dodatek 10%-owy.

::o::

Rozwiązać Sejm i rozpisać natychmiast nowe wybory.

BARANOWICZE.

(Kor. własna).

Dn. 13 lipca r. b. odbyły się dwa wiece, urządzone staraniem Powiat. Komitetu PPS w Baranowiczach: jeden we wsi Ostrowie, gm Ostrowskiej drugi we wsi Uciosach gm. Ostrowskiej, powiatu Baranowickiego.

Referat o sytuacji politycznej wygłosił przewod. Kom. Pow. PPS. tow. **Machay,** oklaskiwany gorąco. Mówcy z grona miejscowej ludności domagali się częstszego urządzania wieców, by ludność mogła się uświadomić, kto broni jej interesów, a kto jest przeciw niej. Zgodnie wszyscy mówcy występowali przeciwko nacjonalistom wszystkich narodowości.

Po odśpiewaniu pieśni rewolucyjnych, zgromadzeni z pieśniami na ustach, w zupełnym porządku i spokoju, rozeszli się do domów.

Na wiecach tych uchwalono jednogłośnie rezolucję CKW w sprawie rozwiązania Sejmu i natychmiastowego rozpisania nowych wyborów.

::o::

Rozbicie kompromisu samorządowego.

Wczoraj rano Komisja Administracyjna obradowała w dalszym ciągu nad ordynacją wyborczą dla gmin wiejskich.

Jak wiadomo, ponowne podjęcie prac w Komisji nad ustawami samorządowemi opierało się na pewnem porozumieniu przedstawicieli stronnictw, przez które to porozumienie wytknięto ogólne zasady współpracy. Pomiędzy innemi, lewica zastrzega sobie nietykalność zasady proporcjonalności wyborów zarówno w samorządzie miejskim, jak i wiejskim.

Wczoraj komisja uchwaliła, iż w gminach małych, gdzie liczba uprawnionych do głosowania nie przewyższa cyfry 400, wyjątkowo uchwałą Rady Gminnej, powziętą ⅔ głosów, może być wprowadzone głosowanie według zasady względnej większości. Przedstawiciele lewicy zażądali, aby w gminach, będących pod zarządem komisarza rządowego, zasada proporcjonalności była bezwzględnie stosowana.

Wobec niemożności osiągnięcia porozumienia wybrano podkomisję dla zredagowania art. 1-go ustawy. Do podkomisji tej weszli posł. Putek (Wyzwol.), Pawłowski (Str. Chł.), tow. Jaworowski, Erdman (Piast), Holeksa (Ch. D.) i Kozłowski (Z. L. N.).

Podkomisja zebrała się po obiedzie. Po dwugodzinnych naradach podkomisja, nie osiągnąwszy porozumienia, rozeszła się.

O wyniku tym przewodniczący pos. dr. Putek zawiadomił p. Marszałka Sejmu.

Na dzisiaj posiedzenia Komisji Administracyjnej już nie zwołano.

::o::

Sprawa kinoteatrów.

Wbrew doniesieniom wczorajszych dzienników porannych, sprawa zatargu z kinoteatrami dotychczas przez Min. Spr. Wewn. nie jest załatwiona. Min. Spr. Wewn. żadnego rozporządzenia w tej sprawie nie wydało i nie wyda do chwili zaznajomienia się z wszystkimi opinjami zainteresowanych czynników. Dotychczas do Min. Spraw Wewn. doszła tylko opinja Min. Spr. Zagr.

::o::

Sprawa Państwowych Zakładów Graficznych.

Zarząd Związku Zaw. prac. handl., przemysł. i biurowych wystosował memorjał do p. Premjera w sprawie stosunków w Państwowych Zakładach graficznych. Memorjał ten wykazuje, że gospodarka naczelnego dyrektora zakładów p. A. Tupalskiego prowadzi je do nieuniknionej ruiny. Gospodarkę te charakteryzują: ustawiczne zatargi z pracownikami i niesłychana nieudolność, skutkiem czego koszta produkcji są nadmierne, przedsiębiorstwo ponosi wielkie straty i ma coraz mniej zamówień. W memorjale przytoczone są liczne dowody.

Koroną tej gospodarki jest zamiar oddania Państwowych Zakładów graficznych — spółce akcyjnej. W „Monitorze Polskim“ Nr. 141 z dn. 24 czerwca b. r. ogłoszono statut Spółki akcyjnej, mającej przejąć Państwowe Zakłady graficzne. Kapitał zakładowy tej Spółki wynosi 5 mil. zł., **podczas gdy w r. 1924 Państwowe Zakłady graficzne oceniono na sumę około 30 mil. zł.!**

Co to znaczy? Gdzie podziało się 25 mil. kapitału? Czy znowu przedsiębiorstwo państwowe ma zabezcen dostać się w ręce prywatnego kapitału, który dawno na nie dybie?!

Wiemy o tem, że p. Klarner — ściśle w duchu lewiatańskim — jest wrogiem przedsiębiorstw państwowych. Czy Rząd, który tyle mówi o sanacji moralnej i o idei państwowej — jest tego samego zdania? Czy nadal marnowane będą przedsiębiorstwa państwowe w interesie prywatnego kapitału?

::o::

PRZEGLĄD PRASY

Sen. Koskoweski porusza sprawę naszej polityki zagranicznej w art. **„Kurjera Warszawskiego“** pod nieco dziwacznym tytułem: Czy p. Zaleski jest muzykalny? Ma to znaczyć: czy p. Zaleski użyje właściwego tonu w polityce zagranicznej. Zdaniem bowiem p. Koskowskiego, min. Skrzyński nie umiał zachować właściwej miary. „Pokładał wielką wiarę w czar słowa, formuły cichej przysięgi, słodkiej deklaracji. I to w czasach **jazz-bandu!** Że było w tem wszystkiem ziarno prawdy, tego nie będziemy zaprzeczali. Ale domieszały się do niego wkońcu i ziarna gorsze, tak, że polityka hr. Skrzyńskiego stała się ostatecznie naprawdę synonimem „braku stanowczości i nawet słabości“.

Więc jazz-band?! Nie, broń Boże! P. Koskowski w całym art, daje do zrozumienia, że boi się, aby nie przeholowano w przeciwnym kierunku.

Nie sądzimy, aby p. Zaleski odniósł korzyść z tych niejasnych rad, udzielonych w gwarze muzyczno - dyplomatycznych. Trzeba było jasno powiedzieć, o co chodzi, bo przenośnie muzyczne do niczego tu nie prowadzą.

Po przewrocie majowym i u nas, i zagranicą zaczęły krążyć najsprzeczniejsze, nieraz najgłupsze pogłoski, przypuszczenia i kombinacje, że w polskiej polityce zagranicznej pod wpływem Marszałka Piłsudskiego mają nastąpić poważne zmiany. Dotychczas objawów tych zmian niema. Z drugiej jednak strony — oprócz stanowczych zapewnień kontynuowania polityki pokojowej — nie było ze strony Rządu konkretnych oświadczeń z dziedziny polityki międzynarodowej. To właśnie sprawia, że istnieją różne wątpliwości i niejasności, stanowiące podłoże dla wszelkich plotek i pogłosek. Wobec tego konieczne jest sprecyzowanie rzeczy — i to Min. Zaleski obiecał zrobić na posiedzeniu komisji zagranicznej.

My nie pytamy: czy Min. Zaleski jest „muzykalny“ czy nie — tylko żądamy od niego, aby jasno i konkretnie, na tle obecnej sytuacji międzynarodowej, określił zadania i możliwości polityki polskiej w duchu pokoju i międzynarodowego współdziałania.

***

„Kurjer wileński“, organ „bezpartyjnych“ reformatorów Konstytucji, zainteresował się nagle — robotniczemi związkami zawodowemi. Dotychczas „bezpartyjnie“ politykująca inteligencja zupełnie tą sprawą nie interesowała się. Wprawdzie i wśród pracowników umysłowych rozwinął się znacznie ruch zawodowy, ale ten ruch, nawet tedy gdy zapewniał o soim radykaliźmie, odgradzał się wyraźnie od ruchu zawodowego robotniczego. Ten ostatni energicznie brał w obronę pracowników umysłowych, natomiast oni dla ruchu robotniczego objawiali wielką obojętność...

Nagle zaczęło się wśród „bezpartyjnej“ inteligencji „zainteresowanie“ zawodowym ruchem robotniczym. Ale w jakim duchu? Czy może związki zaw. inteligencji pracującej chcą się przyłączyć do Komisji centralnej Zw. Zaw. lub stale z nią współdziałać? O nie! Nie o to chodzi! Naiwni ci Makkiawale pragnęliby rozciągnąć protektorat nad ruchem zawodowym, aby **przeciwstawić** go nienawistnym im „stronnictwom“. „Kurjer Wileński“ tak oto chytrze — naiwnie kalkuluje: „Bez poparcia związków zawodowych Mussolini nie potrafiłby przeprowadzić nawet części swych zamierzeń sanacyjnych“...

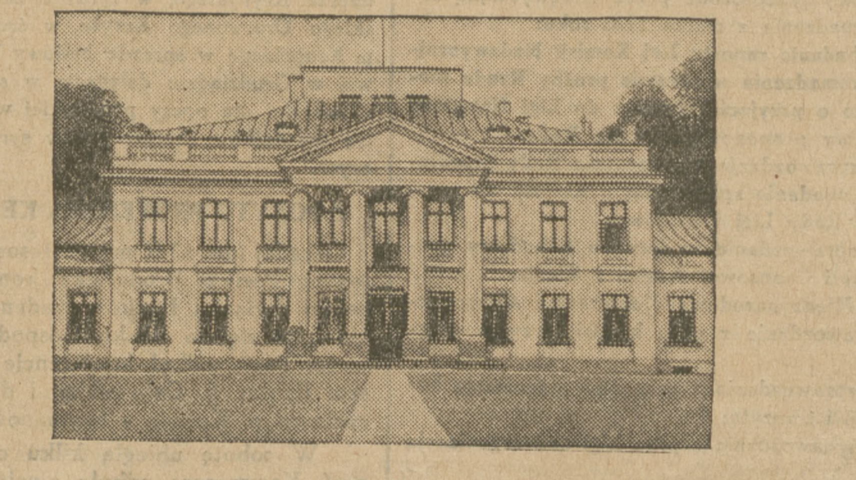
Coraz częściej — Mussolini jest im wzorem.

„Nowy Kurjer Polski“ i inne pisma podały komunikat o zebraniu organizacyjnem „Związku naprawy Rzplitej“ w Poznaniu i odezwę, uchwaloną na tem zebraniu. W odezwie tej czytamy: „Nie tworząc nowej partji politycznej, lecz obóz reform państwowych“.. He, he.. Nie kijem go, to pałką.. Ma w sobie coś niemiłego, nieszczerego, krętackiego to odżegnywanie się od nazwy „partji politycznej“, gdy się właśnie nie co innego — tylko partją polityczną robi..

***

„Echo“ piastowe radzi „stwarzać nie szesnasty z rzędu program rządowy, ale jeden jedyny na wieki, obliczony program państwowy“.

Jak widzimy, piastunki z wielkiej żałości po Rządzie Chjeno - Piasta zaczynają bawić się — w mistykę. Po belwedersko - wilanowskich tarapatach żądają ni mniej ni więcej jak „na wieki obliczonego programu państwowego“. Witos „sub specie aeternitatis“ (z punktu widzenia wieczności) — co za przerażający obraz!



Belweder.

Fronton historycznego Pałacu Belwederskiego, oddanego do dyspozycji Marszałka Piłsudskiego. Od kilku dni Marszałek Piłsudski mieszka w tym pałacu.

GŁOS MŁODZIEŻY ROBOTNICZEJ.

Ukazał się Nr. 4 (9) lipiec—sierpień „Głosu Młodzieży Robotniczej“ organu Komitetu Centralnego Organizacji Młodzieży T. U. R. Nowy ten numer potwierdza wyrażony już na tym miejscu sąd o wysokiej wartości tego ciekawego pisma. We wstępnym artykule p. t. „Po przewrocie majowym“ S. omawia znaczenie czynu Piłsudskiego i stanowisko klasy robotniczej w obecnej sytuacji. Dwa następne żywe artykuły zapoznają nas z przebiegiem Międzynarodowego Zlotu i Kongresu Młodz. Robotniczej w Amsterdamie, S. G. w zasadniczym artykule p. t. „Nie“ demaskuje niecną taktykę komunistów. L. C. omawia znaczenie Konstytucji z 17 marca i ostro zwalcza zamachy reakcji, zmierzające do jej pogorszenia. Artykuł p. t. „Precz z burżuazyjnemi truciznami“ nawołuje młodzież do zwalczania alkoholizmu i nałogu palenia. Dalej znajdujemy artykuły o „Walce górników angielskich“. O międzynarodowym święcie sportu robotniczego, o obozie letnim młodzieży robotniczej i inne. Wreszcie sprawozdania ze zjazdów „Siły“ na G. Śląsku i „Siły“ na Śląsku Cieszyńskim. Bogata kronika organizacyjna, świadcząca o stałym rozwoju organizacji i ładny wiersz Żołtaka p. t. „Nad ich mogiłą“ uzupełniają ten interesujący numer.

Cena numeru 25 gr.

Wszystkie Zw. Zawodowe, oddziały T. U. R., komitety partyjne oraz poszczególni towarzysze winni kierować zamówienia pod adresem, Warszawa, Warecka 7 „Robotnik“ Administracja „Głosu Młodz. Robotniczej“.

Samobójstwa z powodu braku środków do życia.

Oto tragiczny plon z dnia wczorajszego (według sprawozdań agencji dziennikarskiej):

20-letni Ludwik Klimuk, zamieszkały w przytułku noclegowym przy ul. Jagiellońskiej 19, w zamiarze samobójczym napił się esencji octowej za parkiem praskim. Pogotowie przewiozło desperata do szpitala Przemienienia Pańskiego. Przyczyna rozpaczliwego kroku— brak środków do życia.

— 24-letni Karol Wyszomirski, zamieszkały przy ul. Grzybowskiej 56, usiłował pozbawić się życia za pomocą poderznięcia gardła brzytwą. Pogotowie przewiozło desperata do szpitala Dzieciątka Jezus. Przyczyna **targnięcia się na życie — niedostatek.**

18-letnia Ludwika Ponarska vel Leokadja Kamińska (Elektoralna 13), bezrobotna, napiła się kwasu octowego na skwerku pl. Krasińskich. Pogotowie przewiozło desperatkę w stanie ciężkim do szpitala Dzieciątka Jezus. Powód targnięcia się na życie — apatja życiowa z powodu niedostatku.

— 19-letni Henryk Słoński, kamasznik (Wolność 13), napił się również esencji octowej na ul. Senatorskiej przed bramą wjazdową do pałacu Zamojskich. Pogotowie przewiozło desperata do szpitala Wolskiego. Przyczyna otrucia — małe zarobki i niedostatek.

— 42-letni Jerzy Bobiński, biuralista z Pruszkowa również napił się esencji octowej w zamiarze samobójczym w głównej alei Ogrodu Saskiego. Pogotowie przewiozło desperata do szpitala św. Łazarza. Powód — obawa redukcji.

::o::

Opłaty na rzecz bezrobotnych

Oddział ruchu kołowego kom. rządu pobierać będzie na rzecz Stołecznego Obywatelskiego komitetu pomocy bezrobotnym 5 zł. jednorazowo od t. zw. pozwoleń amatorskiej jazdy, 3 zł. od t. zw. próbnego numeru miesięcznie oraz 2 zł. od każdego konia parowego każdego samochodu prywatnego w stosunku rocznym. Analogiczne opłaty od dorożek samochodowych pobiera Urząd Przemysłowy magistratu, w wysokości 1 zł. łącznie z podatkiem brukowym.

Następujące tow., Zjednoczone Tow. Transportu i Żeglugi, Puławskie Tow. Żeglugi na Wiśle, Żegluga parowa Górnickich, Tow. Żeglugi Maks Frydman i Merkury oraz „Wołkowienko i Staniszewski“ obowiązali się, na skutek wystąpienia kom. rządu, pobierać po 5 gr. na omawiany cel od każdego biletu pasażerskiego, co przyniesie w przybliżeniu około 20,000 zł. miesięcznie.

::o::

Zaostrzenie strajku w Jeziornie.

Od 28 maja trwa strajk w papierni w Jeziornie wskutek odrzucenia wysuniętego przez robotników żądania 40 proc. podwyżki.

Na odbytej ostatnio konferencji w Jeziornie z udziałem przedstawiciela M. P. i O. P. oraz starostwa warszawskiego, zarząd fabryki oświadczył, że traktuje wszystkich robotników, jako wydalonych wobec ogłoszenia strajku bez uprzedniego wypowiedzenia, poczem mógłby przyjąć, zamiast obecnie zatrudnionych 1150 — 1000. Nadto uwzględnienia podwyżki płac odmówił. Wobec tego porozumienia **nie osiągnięto.**

W środę, 14 lipca, zapowiedziano w Jeziornie wiec strajkujących. Jak komunikuje agencja dziennikarska z polecenia władz wzmocniono w Jeziornie na ten dzień posterunek policyjny.

::o::



Z okazji przypadającego w tym roku 300-lecia urodzin słynnego malarza holenderskiego Jana Steena rodzinne jego miasto Leyda urządziło wystawę jego obrazów.

Zdjęcie nasze przedstawia jeden z lepszych obrazów Jana Steena „Spór przy grze“, wypożyczony na wystawę przez Muzeum cesarza Fryderyka w Berlinie.

Tramwaje miejskie w maju.

Ajencja dziennikarska B. I. P. komunikuje:

W maju 1926 r. przewieziono ogółem 15102552 pasażerów, co, w porównaniu z poprzednim miesiącem, stanowi o 725,806 pasażerów mniej, zaś w porównaniu z majem r. z. o 6,098,712 pasażerów mniej.

W miesiącu sprawozdawczym liczba pracowników wynosiła 4,173 osób, w porównaniu zaś z ub. miesiącem zmniejszyła się o 16 osób.

Wpływy w omawianym czasie wyniosły 2,621,818 zł. 45 gr., z czego na fundusz bezrobocia 560,745 zł. 15 gr., reszta zaś w kwocie 2,061,073 zł. 30 gr. stanowi dochód brutto tramwajów. W budżecie odpowiednią pozycję preliminowano w wysokości 2,863,600 zł. (bez wpłaty na fundusz bezrobocia).

Wydatki eksploatacyjne wyniosły w tym samym czasie 1,573,045 zł. 31 gr. (preliminowano 1,811,473 zł.). Z pozostałości należy wnieść do kasy miejskiej tytułem 15 proc. od biletów normalnych 261,487 zł. 16 gr., tytułem procentów od kapitału 156,180 zł., na amortyzację 10,085 zł., odliczyć na fundusz renowacyjny 124,980 zł., emerytalny 21,069 zł. 20 gr., zapasowy 10,116 zł. 53 gr., na pokrycie deficytu wydziału samochodowego 1,148 zł. 45 gr. i na pokrycie koniecznych wydatków inwestycyjnych 309,091 zł. 95 gr., co stanowi łączną sumę 2,467,253 zł. 60 gr. Z zestawienia wynika, że deficyt w tramwajach wyniósł w maju 406,180 zł. 30 gr. (—).

::o::

O podwyżkę ceny biletów tramwajowych.

W związku z uchwałą Rady Miejskiej m. Warszawy, dotyczącą podwyżki ceny przejazdów tramwajowych, a złożoną w Min. Spraw Wewn., dowiadujemy się, że Min. Spr. Wewn. zażądało dodatkowych wyjaśnień.



ANGIELSKI MINISTER AWJATYKI, SIR LEFTON BRANKER

przybył aeroplanem do Berlina celem zakończenia rozpoczętych pertraktacji w sprawie komunikacji napowietrznej Londyn — Berlin.

Eksport węgla polskiego przez Hamburg i Szczecin.

W sprawie zatrzymania przez Niemcy pociągów dla eksportu węgla polskiego przez Hamburg i Szczecin nastąpiło wyjaśnienie powodów tego zarządzenia niemieckiego. Udał się mianowicie do Szczecina członek Naczeln. Komitetu Kolejowego na Górnym Śląsku p. Müler, b. dyrektor departamentu Min. Kolei i stwierdził na miejscu w Szczecinie, że powstał zator transportów, spowodowany wysyłką węgla przez kopalnie, zanim jeszcze były w portach okręty, na które węgiel miał być ładowany. Nie było więc szykan ze strony władz niemieckich, lecz nieumiejętne dysponowanie transportami ze strony zarządów kopalń. Obecnie sprawa po wyjaśnieniu będzie załatwiona w ten sposób, że w miarę usuwania zatoru transportowego będzie — jak nas informuje Min. Kolei — przywracana stopniowo dotychczasowa ilość pociągów dla eksportu węgla, a mianowicie 32 dziennie do Hamburga i 16 pociągów dziennie do Szczecina.

Beztraktatowy stan, jaki istnieje między Polską, a Niemcami, musi z konieczności wywoływać tego rodzaju incydenty, których załatwianie jest utrudnione wobec panowania nienormalnych stosunków sąsiedzkich.

::o::

Waloryzacja ceł.

Dnia 17 lipca odbędzie się w Min. Przemysłu i Handlu posiedzenie Komitetu celnego, na którego porządku dziennym oprócz sprawozdania z prac komitetu za r. 1925 znajduje się jako specjalny punkt postulat waloryzacji ceł.

Wobec ustalania ceł przy parytecie 5 zł. 18 gr. za dolar i dokonywanych rewizjach przy odmiennych parytetach niż obecny, sprawa ta stała się aktualną i Komitet wyda o niej swą opinję. Przedmiotem obrad będą ponadto wolne wnioski złożone do dnia 14 b. m.

Katastrofa lotnicza.

PUŁKOWNIK ZALESKI ZGINĄŁ.

Lotnictwo polskie poniosło nową bolesną ofiarę.

W poniedziałek o godz. 6-ej po południu z lotniska w Lidzie starował na jednoosobowym samolocie typu „Spad" pułk. Adam Zaleski, zastępca dowódcy 11 pułku lotniczego myśliwskiego, stacjonowanego w Lidzie.

Podczas ostrego wirażu aparat ześlizgnął się na lewe skrzydło i runął na ziemię.

Samolot jest doszczętnie zniszczony, nieszczęśliwy pilot poniósł śmierć na miejscu.

Katastrofa nastąpiła na terenie majątku Skizanowicze w odległości 12 kilometrów od Lidy.

Katastrofa nastąpiła prawdopodobnie niezależnie od właściwości aparatu i motoru, a wskutek zbyt ostrego wirażu przy niedostatecznej szybkości.

Pułk. Adam Zaleski był jednym z najstarszych lotników polskich. Pilotem był od 12 lat. Pierwsze loty odbywał jako oficer armji rosyjskiej.

———::o::———

W sprawie numerowych dworców kolei państwowych.

We wtorek, 12 b. m. została przyjęta przez Ministra Kolei, p. Romockiego, delegacja Stow. Spółdzielczego „Numerowy" z tow. pos. Moraczewskim na czele.

W skład delegacji wchodzili tow. tow. Modliński, Belke, Sutowski i Dobrzyński. Delegacja przedstawiła p. Ministrowi skandaliczne warunki, jakie panują na kolejach w stosunku do numerowych. Numerowi, nie będąc pracownikami kolei, za możność zarobkowania zmuszani są do darmowych robót na szerszą skalę. Przy braku jakiegokolwiek unormowania warunków pracy, są oni oddani wyłącznie na łaskę lub niełaskę zawiadowców poszczególnych dworców. Prowadzi to do wielu nadużyć ze strony zawiadowców, otwiera wielkie pole donosicielstwu i t. p. za najbłahsze przewinienia, lub nawet na skutek jedynie czyjegoś donosu bez żadnego dochodzenia, zdejmuje się tragażowi numer, pozbawiając go możności zarobkowania na stałe lub na pewien czas.

Delegacja złożyła p. Ministrowi odpowiedni memorjał, domagający się wydania Dyrekcjom kolejowym zlecenia do zawarcia umów ze Zw. Numerowych, regulujących warunki pracy tragarzy Do memorjału dołączono projekt umowy. Projekt przewiduje wyłączność obsługi pasażerów dla Zw. Numerowych, zapewnia numerowym ulgowe bilety kolejowe (terminowe), wszelkie zatargi przekazuje do załatwienia komisjom mieszanym, numerowi mają otrzymywać deputat węglowy, oraz pomoc lekarską w razie wypadku na kolei i t. d.

P. Minister przychylnie potraktował wywody delegacji, oraz polecił Naczelnikowi Wydziału, p. Szmidtowi, opracować konkretne decyzje.

Warunki przyjęcia na kursa prowizorskie.

Na kursa prowizorskie dla pomocników aptekarskich przy Zw. Zaw. Farmaceutów Pracowników w Rzeczypospolitej Polskiej mogą być przyjęte osoby, odpowiadające warunkom, wyłuszczonym w par. 5 Statutu Kursów zatwierdzonego przez MWR i OP z dn. 31 maja 1926 r Nr. IV SW 5571/26.

Dokumenty winny być składane przez kandydatów jedynie w kancelarji kursów, mieszczącej się czasowo w lokalu Zw. Zawodowego Farmaceutów Pracowników Rzeczypospolitej Polskiej (Warszawa, ul. Bracka 18 m. 30) od 1 sierpnia do 31 sierpnia codziennie w godzinach biurowych. Przyjmowanie dokumentów odbywać się będzie we wskazanym wyżej terminie, po którym wszyscy przyjęci słuchacze, ze względu na trudności techniczne, zostaną podzieleni na dwie grupy: grupa pierwsza rozpocznie studja niezwłocznie od jesieni bieżącego 1926 r., grupa druga — od jesieni przyszłego 1927 r.

Kandydaci na kursa składają następujące dokumenty:

1) Podanie o przyjęcie, 2) curriculum vitae, napisane własnoręcznie, 3) metrykę urodzenia, 4) cztery nienaklejone fotografje. 5) świadectwo pomocnikowskie (w oryginale) 6) formularz odnośnego inspektora farmaceutycznego (w oryginale)

Uprzedza się osoby zainteresowane, że poza wymienionemi kursami, żadne inne nie istnieją na prawach kursów prowizorskich, i że na mocy Statutu, zatwierdzonego przez odnośną władzę, tylko słuchaczom tych kursów przysługują prawa składania państwowego egzaminu na stopień prowizora farmacji.

VII Sesja Zgromadzenia Ligi Narodów.

Porządek obrad VII sesji Zgromadzenia Ligi Narodów, która odbędzie się w Genewie 6 września b. r.

Pierwsze sześć punktów porządku obrad poświęcone będą sprawom formalnym (sprawdzeniu mandatów, wyborom przewodniczącego i wice - przewodniczących, sprawozdaniom w sprawie wykonania uchwał ostatniego Zgromadzenia, oraz prac sekretarjatu).

Sprawy przedłożone przez 6-tą sesję Zgromadzenia.

7) Zagadnienie pacyfikacji stosunków międzynarodowych: raport Rady o propozycjach, deklaracjach i sugestjach w sprawie regulacji stosunków międzynarodowych.

8) Arbitraż, bezpieczeństwo i redukcje zbrojne: raport Rady w sprawie realizacji projektów, zapewnienia bezpieczeństwa powszechnego przez zawarcie konwencji i traktatów.

9) Opieka nad kobietami i dziećmi na Bliskim Wschodzie.

10) Dawne kontrybucje.

Sprawy przedłożone przez nadzwyczajną sesję Zgromadzenia z marca 1926 roku:

11) badanie raportu I-ej Komisji Nadzwyczajnego Zgromadzenia w sprawie prośby Rządu niemieckiego o przyjęcie Niemiec do Ligi Narodów.

Sprawy proponowane przez Radę:

12) sprawozdanie i propozycje Rady przedłożone po zbadaniu sprawozdania Komisji do reorganizacji Rady Ligi Narodów;

13) sprawozdanie w sprawie odbudowy gospodarczej i finansowej Austrji i Węgier.

14) Międzynarodowa Konferencja Gospodarcza: sprawozdanie z prac komisji przygotowawczej.

15) sprawozdanie z prac nad organizacją komunikacji i tranzytu;

16) sprawozdanie z prac Ligi nad organizacją higieny;

17) sprawozdanie z prac Komisji Doradczej do spraw handlu opium i innemi szkodliwemi narkotykami;

18) sprawozdanie z prac komisji doradczej opieki nad dziećmi i młodzieżą;

19) sprawozdanie z prac Międzynarodowego Komitetu Współpracy umysłowej;

20) konferencja w sprawie ograniczenia zbrojeń: raport z prac komisji przygotowawczej;

21) sprawy finansowe i gospodarcze Ligi;

22) wybór nowych członków niestałych Rady Ligi.

———::o::———

KRONIKA POLITYCZNA.

KOMISJA PARLAMENTARNA Z. P. P. S.

Dziś (w środę) o godz. 4-ej po poł. punktualnie odbędzie się w klubie Z. P. P. S. w Sejmie posiedzenie Komisji Parlamentarnej Z. P. P. S.

Na porządku dziennym sprawa konstytucji i pełnomocnictw.

NARADA RZĄDOWA W SPRAWIE BEZROBOCIA.

Wczoraj popołudniu na Zamku w obecności p. Prezydenta Rzeczypospolitej odbyła się konferencja z udziałem p. prezesa Rady Ministrów oraz ministrów Spraw Wojskowych, Skarbu, Przemysłu i Handlu, Robót Publicznych, Pracy i Opieki Społecznej, Spr. Wewnętrznych, Kolei i Rolnictwa, poświęcona sprawie bezrobocia. W toku konferencji obecni ministrowie przedstawili sprawę z punktu widzenia swych resortów. W związku z kwestją bezrobocia omawiana była również sprawa sfinansowania zbiorów tegorocznych.

PORZĄDEK DZIENNY CZWARTKOWEGO POSIEDZENIA SEJMU

o godz. 11 przed poł.

1) Sprawozdanie Komisji Konstytucyjnej o rządowym projekcie ustawy i o wnioskach poselskich w przedmiocie zmian i uzupełnień Konstytucji z dnia 17 marca 1921 r. Ref. p. Chaciński.

2) Sprawozdanie Komisji Budżetowej i Komisji Pięciu o sprawozdaniu Najwyższej Izby Kontroli za rok 1924.

URLOP P. PREMJERA.

Zaraz po zakończeniu prac sejmowych, w pierwszych dniach sierpnia Premjer p. Bartel uda się na urlop dwutygodniowy.

Zastępować go będzie Min. Spraw Wewn. p. Młodzianowski.

U MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

Wczoraj rano przybył do Belwederu Premjer Bartel i odbył dłuższą konferencję z Marsz. Piłsudskim.

Po południu Marsz. Piłsudski przyjął redaktora „Times'a" p. W. Steeda.

ZMIANY W WOJSKU.

Dowiadujemy się, iż inspektorem armji we Lwowie ma być mianowany gen. Norwid-Neugebauer.

ROKOWANIA HANDLOWE Z NIEMCAMI.

Dnia 19 b. m. rozpoczną się nanowo rokowania handlowe pomiędzy Polską a Niemcami.

MIANOWANIE.

Na miejsce p. Staszewskiego, który wyjechał do Paryża na stanowisko sekretarza ambasady polskiej, naczelnikiem wydziału polityczno - prasowego w Min. Spr. Zagr. mianowano p. Stanisława Grabińskiego, redaktora „Przeglądu Politycznego".

LUSTRACJA URZĘDÓW PROKURATORSKICH.

PAT. donosi: W wyniku przeprowadzonej lustracji urzędów prokuratorskich p. Minister Sprawiedliwości zarządził w tych dniach konferencję z prokuratorami przy sądach apelacyjnych, na której, omawiając wyniki lustracji, zaznaczył, iż podjął ją, aby się przekonać, jak funkcjonuje urząd prokuratorski, a także czy zarzuty czynione temu urzędowi w społeczeństwie są słuszne. Zgromadzony memorjał pozwolił p. Ministrowi na stwierdzenie, że w znacznym stopniu uzyskał dane wystarczające bądź to do odparcia czynionych zarzutów, bądź poczynienia zarządzeń, któreby ujawnione niedomagania i braki w urzędowaniu prokuratur usunąć zdołały.

W przebiegu konferencji wysunięto szereg praktycznych postulatów, zmierzających do usprawnienia działalności Urzędów Prokuratorskich.

Z MIN. SKARBU.

P. Minister Skarbu inż. Czesław Klarner przyjął wczoraj delegację Centralnego Związku Kółek Rolniczych w sprawie produkcji rolniczej drobnej własności ziemskiej, wiceprezesa Komitetu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża inż. Włodzimierza Kryńskiego, w sprawie zaopatrzenia Polskiego Czerwonego Krzyża w środki finansowe; p. Krupskiego w sprawie budowy bocznicy portowej w Grudziądzu; delegację w sprawie pomocy finansowej dla opery pomorskiej wreszcie delegację urzędników skarbowych w sprawach urzędniczych.

Z POBYTU PROFESORA KEMMERERA.

Onegdaj (dn. 12 b. m.) profesor Kemmerer, w towarzystwie p. Brodericka, konferował z prezesem Związku Banków Kadenem, a następnie udał się do Banku Gospodarstwa Krajowego, gdzie odbył konferencję z wiceprezesem Banku, p. Ossowskim, i dyrektorem naczelnym p. Korwin - Szymanowskim.

W sobotę ubiegłą kilku członków misji prof. Kemmerera odbyło wycieczkę do Młocin, w towarzystwie kilku panów z Yacht - Klubu na łodzi motorowej, oddanej im do rozporządzenia przez p. Mamloka.

KONFERENCJA SAMORZĄDOWA.

Dzisiaj w Min. Spraw Wewn. o godz. 10 rano rozpoczęły się obrady konferencji samorządowej. Przewodniczący konferencji z ramienia Min. Spraw Wewn. dyr. dep. dr. Weissbrod. Obecni są reprezentanci ministerjów: Skarbu, Robót Publ., Pracy i Op. Społ. Reprezentowane były poszczególne związki samorządowe, jak Związek Miast, Związek Sejmików Pow. W konferencji wzięli udział delegaci samorządu górnośląskiego (Jest to pierwsza wspólna konferencja z tymi delegatami).

Na Konferencji omawiano wyniki ankiety Min. Spr. Wewn. rozesłanej przez b. ministra Raczkiewicza w sprawie planowej gospodarki samorządów. Obrady dzisiejsze nie wyczerpały materjału. W środę odbędzie się dalszy ciąg konferencji.

PLAN GOSPODARKI SAMORZĄDOWEJ NA NAJBLIŻSZE 5-LECIE

13 lipca w min. spraw wewnętrznych odbyła się konferencja w sprawie ustalenia zasad gospodarki samorządowej, oraz planu tej gospodarki na najbliższe pięciolecie. W konferencji, w której przewodniczył dyrektor departamentu samorządowego M. S. W., p. Weissbrod, wzięli udział przedstawiciele zainteresowanych ministerjów, oraz reprezentanci związków poszczególnych rodzajów samorządów. Byli obecni również przedstawiciele związku miast i gmin śląskich.

Na konferencji przeprowadzono ogólną dyskusję nad tezami, opracowanemi w tej sprawie przez M. S. W., na podstawie urządzonej w swoim czasie przez ministerjum ankiety. Nad sposobem praktycznego zużytkowania opracowanych tez, przeprowadzono ożywioną dyskusję, której dalszy ciąg odbędzie się w dniu dzisiejszym.

***

(PAT.). Delegacja Ligi Narodów w sprawie dróg wodnych, złożona z pp. Vatier, Nijhoff i Case oraz sekretarza Ligi p. Romei, wyjechała z Warszawy dnia 4 b. m. o godz. 23 parostatkiem T-wa Zjedn. Żeglugi „Kaniowczyk" do Torunia w towarzystwie delegatów Min. Robót Publicznych Po drodze zwiedzono Płock, Włocławek i Toruń.

Następnie delegacja wsiadła na parostatek rządowy „Kościuszko", na którym dojechała do Gdańska.

Wieczorem koło godz. 10-ej dnia 5-go parostatek „Kościuszko" zatrzymał się na nocleg koło Chełmna, dn. 6-go przebywa dolną Wisłę. O godzinie 13-ej „Kościuszko" zatrzymał się w Tczewie.

Wieczorem „Kościuszko" przybył do Gdańska, gdzie delegację powitał w imieniu Wysokiego Komisarza jego sekretarz.

***

Dnia 13 lipca 1926 r. w gmachu Min. Spraw Zagranicznych w Warszawie została dokonana wymiana dokumentów ratyfikacyjnych Umowy między Rzeczypospolitą Polską a Republiką Austrjacką w przedmiocie wzajemnego obrotu prawnego, podpisanej w Wiedniu dnia 19 marca r. 1924.

Układ francusko-angielski

Londyn, 13 lipca. (PAT.). W. Churchill oświadczył w Izbie Gmin, że podpisany przez niego i ministra Caillaux układ dotyczy nietylko długu wojennego Francji lecz wszystkich rozrachowań między obu krajami. Francja ma zapłacić nasamprzód raty w wysokości 4 milj. potem 6 i 8 miljonów, poczem rata dojdzie do wysokości 12 i pół miljonów funtów szterlingów rocznie. Nastąpi to w roku 1930. Od roku 1930 do roku 1956-go raty wynosić będą po 12 i pół miljona, a przez ostatnie 31 lat po 14 miljonów. Układ nie zawiera żadnych klauzul, z wyjątkiem postanowień na wypadek niewpłacenia sum odszkodowawczych przez Niemcy. Między obu państwami wymienione będą pisma, przewidujące wypadek niezapłacenia przez Niemcy rat odszkodowawczych, lub niewypłacenia znaczniejszych kwot. Francja będzie miała możność domagania się ponownego rozpatrzenia sprawy. To samo prawo przysługiwać będzie i Anglji.

Paryż, 13 lipca. (PAT.). Układ francusko - angielski postanawia, że rachunki, dotyczące długu wojennego Francji wobec Anglji, zostaną ostatecznie zamknięte. Skarb brytyjski będzie miał prawo zatrzymywać wszelkie sumy już wypożyczone lub mające być wypożyczone Francji, zależnie od stanu rozrachunków. Wysokość długu zostaje ustalona na 53.500.000 funt. szterl., suma ta jednak nie obejmuje procentów. Warunki spłaty tej sumy zostaną unormowane w przyszłym układzie. W międzyczasie Anglja zatrzyma bezprocentowo, tytułem gwarancji za spłatę długu, złoto francuskie, zdeponowane w Londynie podczas wojny. Wreszcie po wypłaceniu Anglji bonów francuskich, które mają być wypuszczone na podstawie obecnego układu, Anglja zwróci Francji bony skarbowe francuskie, będące obecnie w posiadaniu Anglji.

———::o::———

Strajk górników angielskich trwa

Londyn, 13 lipca. (ATE). We wszystkich kopalniach węgla ukazały się obwieszczenia dyrektorów, ogłaszające nowe warunki płacy i pracy i wzywające górników do podjęcia pracy. Wczoraj po południu we wszystkich kopalniach angielskich odbyły się masowe wiece górnicze, na których postanowiono w ogromnej większości odrzucić propozycje dyrektorów i strajk przedłużać.

GÓRNICY NIE POZWOLĄ PRZEDŁUŻYĆ DNIA PRACY.

Londyn, 13 lipca. (ATE). Wobec propozycji przystąpienia do pracy na dawnych warunkach, jednakże na podstawie przedłużonych godzin pracy przewodniczący federacji górników oświadczył, iż robotnicy nie zgodzą się na przedłużenia dnia pracy.

POSIEDZENIE MIĘDZYNARODÓWKI GÓRNICZEJ.

Paryż, 13 lipca. (ATE.). Dnia 23 lipca odbędzie się tutaj posiedzenie międzynarodówki górniczej dla omówienia obecnej sytuacji w związku ze strajkiem angielskim. Wiadomości o zamierzanem ogłoszeniu międzynarodowego strajku górniczego są nieprawdziwe.

Po groźnym wybuchu w Lake Danemark

New Jork, 13 lipca. (AW). Donoszą tu szczegóły ostatniego wybuchu z Lake Danemark. Wraz z szeregiem budynków, zawierających składy z prochem, wyleciał w powietrze magazyn, zawierający najpotężniejszy środek wybuchowy na świecie, nitrotuolit. W tej chwili trwają jeszcze, aczkolwiek znacznie słabsze, wybuchy. Mimo osłabienia siły wybuchów, pożar budynków, otaczających dawny arsenał, na skutek silnego wiatru, wciąż się wzmaga, na skutek czego niebezpieczeństwo nie jest jeszcze w zupełności zażegnane. Rząd przyjął wszelkie środki i ma nadzieję uratowania nietkniętej dotąd wybuchem części arsenału.

Przez wybuch została zniszczona więcej niż jedna czwarta zapasów amunicji Stanów Zjednoczonych. Odgłosy wybuchu były tak potężne, iż słychać je było w Nowym Jorku, chociaż miejsce wybuchu odległe jest od tego miasta o 60 klm.

WYBUCHY TRWAJĄ.

Dover, 13 lipca. (PAT.). Dotychczas nie udało się jeszcze ugasić pożaru arsenałów marynarki. Wybuchy pocisków trwają nadal i uniemożliwiaia energiczną akcję. Słychać je w promieniu 40 klm. Na obszarze 100 klm. kwadratowych zostało zniszczonych 24 miejscowości. Wiele tysięcy ludzi jest bez dachu. Według urzędowych oszacowań szkody wynoszą przeszło 100 miljonów dolarów. Straty osób prywatnych zaś szacują na 10 miljonów dolarów.

Nowy Jork, 13 lipca. (PAT.). W Dover znowu jeden z budynków fabryki prochu wyleciał w powietrze. Morze płomieni zagraża jeszcze 14 magazynom amunicji. Liczby zabitych nie można jeszcze ustalić, ponieważ niema dostępu do miejsca katastrofy. Dotychczas pogrzebno 18 zwłok ofiar wybuchu.

Rekonstrukcja gabinetu Rumunji

Bukareszt, 13 lipca. (PAT.). Dziennik urzędowy ogłasza dziś dekret królewski o przychyleniu się do prośby o zwolnienie ministra gen. Coandy i ministra gen. Negulescu i o powierzeniu tymczasowego prowadzenia ministerjum oświaty generałowi Averesco, zaś ministerjum przemysłu i handlu ministrowi spraw zagranicznych Mitilineu.

Krwawe demonstracje bezrobotnych w Berlinie

Berlin, 13 lipca. (PAT.). Dziś doszło w północnej części miasta do krwawych rozruchów. Bezrobotni niezadowoleni z powolnego załatwienia ich żądań w miejskim urzędzie pośrednictwa pracy dali wyraz swemu oburzeniu. Urzędnicy wezwali pomocy policji, bezrobotni rzucili się na policjantów i ciężko pobili kapitana policji. Mimo użyca pałek gumowych i wezwania pomocy, policja nie zdołała rozpędzić tłumu i opróżnić okolicznych ulic, gdzie zgromadzili się bezrobotni. Wywiązała się walka w ciągu której wielu bezrobotnych zostało ranionych.

Sprawa rozbrojenia Niemiec

Berlin, 13 lipca. (PAT.) Jak donosi „Berliner Tageblatt", wpłynęła do urzędu spraw zagranicznych nota Rady Ambasadorów w sprawie rozbrojenia Niemiec. Nota dotyczy trzech punktów: stanowiska szefa Reichswehry, budżetu Reichswehry i naruszenia postanowień traktatu wersalskiego o zapasach amunicji i broni. „Demokratischer Zeitungsdienst" wyraża zdziwienie, że właśnie w tym czasie, kiedy delegacje Ententy na konferencji rozbrojeniowej w Genewie swojem postępowaniem dowiodły, że zmierzają raczej do nowych zbrojeń, a nie do rozbrojenia. Rada Ambasadorów rozpoczyna akcję przeciw Reichswehrze. Wzmiankowana korespondencja wyraża przypuszczenie, że nota ta została spowodowana konferencją rozbrojeniową i przewidzianem nowem uregulowaniem kontroli Rzeszy zbrojeń. Po wstąpieniu Niemiec do Ligi Narodów będą bowiem Niemcy podlegały jedynie kontroli Ligi Narodów i najwidoczniej, konkluduje dziennik, zamierza obecnie Paryż temu przeszkodzić i szuka nowych powodów do interwencji i utrzymania nadal kontroli wojskowej sojuszników.

O zamordowanie posła socjalistycznego

Berlin, 13 lipca. (ATE). W Monachjum rozpoczął się sensacyjny proces kryminalny porucznika Schweikerta, oskarżonego o zamordowanie posła socjalistycznego do sejmu bawarskiego i służącej, która wykryła tajny skład broni. Obrońca oskarżonego zapowiedział opublikowanie dokumentów, które mają udowodnić udział w morderstwie wysokich urzędników policyjnych Bawarji. Policja miała wystawiać mordercy i jego towarzyszom fałszywe paszporty i wizy, aby ułatwić im alibi.

Francuscy socjaliści przeciwko Primo de Riverze

Paryż, 13 lipca. (AW). Socjalistyczna federacja departamentu Sekwany wydała w dniu wczorajszym odezwę, nazywającą pobyt dyktatora hiszpańskiego gen. Primo de Rivery w Paryżu wyzwaniem i obrazą całej klasy robotniczej we Francji. Federacja wezwała socjalistycznych reprezentantów w Radzie Miejskiej Paryża do zbojkotowania przyjęcia, jakie na cześć gen. Primo de Rivery zostanie wydane na Ratuszu.

DEMONSTRACJE.

Paryż, 13 lipca. (AW). Zapowiedziane na długo przed przybyciem dyktatora hiszpańskiego gen. Primo de Rivery demonstracje przeciw niemu odbyły się w momencie, gdy Primo de Rivera po przybyciu ze swoim synem i ambasadorem hiszpańskim w Paryżu, Quinones de Leonem, na dworzec paryski, wsiadał do samochodu. W momencie tym odezwały się wśród publiczności gwizdania i okrzyki: „Precz z tyranem". Policja aresztowała na miejscu 17 osób. Na skutek oporu demonstrantów wywiązała się bijatyka, w czasie której dwuch policjantów zostało poturbowanych. Z aresztowanych 5-u zostało osadzonych w areszcie—resztę wypuszczono.

Podpisanie układu marokańskiego

Paryż, 13 lipca. (PAT.). Prezes Rady Ministrów P. Briand i gen. Primo de Rivera podpisali w południe układ marokański.

Wojna domowa w Portugalji

Paryż, 13 lipca. (AW.). Z Lizbony donoszą, że załoga portugalska okrętu wojennego, która miała przewieźć b. dyktatora Portugalji Da Costę na Azory, zbuntowała się i wylądowała wraz z generałem w Porto. Sytuacja zaostrzyła się o tyle, że 5 północnych dywizji oświadczyło się za gen. Da Costą, a przeciw obecnemu rządowi generałowi Garmony.

Przesilenie w Grecji

Ateny, 13 lipca. (ATE.). Zovicjanos zrzekł się misji tworzenia gabinetu. W ciągu bieżącego tygodnia powstanie fachowem ministerjum pod przewodnictwem Silimonsa. Pangalos zamierza wydać manifest, w którym zostanie zapowiedziany powrót do rządów konstytucyjnych. Nowe wybory odbędą się we wrześniu.

——::o::——

Z powodu zgonu, 12-go b. m., długoletniego naszego członka

Tomasza KUNE

lat 55, tow. sztuki drukarskiej

wyraża swoje ubolewanie i współczucie stroskanej rodzinie

Zarząd Zw. Zaw. Rob. Drukarskich
Warszawa, Dzielna 33.

Zarząd wzywa wszystkich członków związku o przybycie na pogrzeb, jutro, w czwartek, o **3-ej pp.**, Kościół Św. Antoniego przy ul. Senatorskiej.

Dnia 15 lipca r. b. jako w dzień imienin zgasłego dn. 3 kwietnia r. b.

✝ Ś. P.

HENRYKA NIEMOJEWSKIEGO

magistra farmacji, chemika fizjologa, wynalazcy „Cholekinazy"

odbędzie się w kościele Ś-go Krzyża przed wielkim ołtarzem nabożeństwo żałobne o godz. 10 rano, na które zaprasza przyjaciół, znajomych, życzliwych i pacjentów.

zbolała RODZINA.

Grób ś. p. Henryka Niemojewskiego mieści się na Powązkach, kwatera 116

Dzień 15 lipca, dzień imienin zgasłego dn. 3 kwietnia 1926 roku nieodżałowanej pamięci

✝ Ś. P.

HENRYKA NIEMOJEWSKIEGO

magistra farmacji, chemika fizjologa, wynalazcy „Cholekinazy"

zwraca myśl i wspomnienie ku temu człowiekowi niezwykłej miary i niezwykłych zasług, o przejasnej anielskiej duszy, — człowiekowi, który życie swe poświęcił by nieść bliźnim ukojenie w ich doczesnych, zwykłych cierpieniach fizycznych.

Pamięć o ś. p. Henryku Niemojewskim żyć będzie wiecznie wśród tych, tak bardzo licznych, przywróconych przez Niego życiu, — cierpiących, i wśród tysięcy tych, którzy z owoców Jego światłego rozumu i wielkiej nauki czerpać będą w przyszłości ukojenie w swych bolesnych niedomaganiach.

W zmarłym straciło społeczeństwo jednego z najświatlejszych i najzacniejszych synów, człowieka nieposzlakowanego umysłu i serca, o którym pamięć nazawsze między nami pozostanie.

Cześć Jego przezacnej niezatartej pamięci.

Przyjaciele i wdzięczni pacjenci.

Strajk robotników tkackich w Białymstoku.

Białystok, 13 lipca. (AW.). Wczoraj został ogłoszony powszechny strajk robotników tkackich. Pan wojewoda przyjął delegację robotników i informował się przytem o istotne przyczyny konfliktu. Konferował on również z przedstawicielami przemysłowców zaznaczając, że strajk należy, jaknajrychlej zlikwidować.

Strajk w Toruniu.

Toruń, 13 lipca. (AW.). Sytuacja strajkowa w Toruniu bez zmiany. Wczorajsze pertraktacje z powodu nieobecności prezydenta miasta zakończyły się bez rezultatu. Dzisiaj odbyło się ponowne posiedzenie stron z udziałem prezydenta miasta.

——::o::——

Wiadomości telegraficzne

— Wczoraj o godz. 9-ej min. 45 rano minister Caillaux odleciał samolotem z Londynu do Paryża.

—W Budapeszcie rozpoczął się wielki proces polityczny przeciwko byłemu bolszewickiemu komisarzowi Rakoszjemu i 50 komunistom oskarżonym o usiłowanie zamachu stanu na Węgrzech.

— PAT. donosi z Rostowa: Dokonano tu zuchwałego napadu na czarną giełdę, zbierającą się na głównych ulicach miasta. Giełdziarzy otoczył oddział umundurowanych czekistów i ogłosił aresztowanie wszystkich waluciarzy. Przeprowadzono rewizję i skonfiskowano ogromną ilość walut obcych i kosztowności, ogólnej wartości kilku miljonów rubli.

— Myśl wysłania Abd el Krima na wyspę Madagaskar, jako miejsca wygnania została zarzucona ze względu na obecność na Madagaskarze większych mas mahometańskich. Miejsce wygnania ustalone zostanie na wyspie Comoro, archipelagu grupy wysepek tej samej nazwy, znajdującego się o kilkaset kilometr. na północny zachód od Madagaskaru.

— Rząd turecki wznowił rokowania w sprawie wykupu anatolińskiej kolei żelaznej, należącej przeważnie do akcjonarjuszy niemieckich.

WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU.

KRADZIEŻE W ZAKOPANEM.

Wypadki kradzieży w Zakopanem przyjmują masowy charakter. Ostatnio znów popełniono dwie wielkie kradzieże z włamaniem, jedną w magazynie rzeźniczym Mirka, skąd skradziono wielki zapas wędlin, drugą w sklepie rzeźbiarskim przy ul. Sienikewicza. Sprawców kradzieży udało się zaaresztować.

BEZROBOCIE W WOJEWÓDZTWIE KRAKOWSKIEM.

Ogólna ilość bezrobotnych na terenie województwa krakowskiego sięga 14,000 — z czego na okręg Oświęcimia i Chrzanowa przypada 5,000, na powiaty Bielski i Żywiecki 4,000, na miasto Kraków 5,000 pozbawionych pracy.

KOMISJA MIEJSKA W KRAKOWIE PODWYŻSZYŁA CENY GAZU I PRĄDU ELEKTRYCZNEGO.

Przed paru dniami odbyło się w sali posiedzeń Magistratu krakowskiego posiedzenie miejskiej komisji gazowo - elektrycznej, na którem mimo protestu socjalistycznych radców miejskich, uchwalono podwyższyć ceny gazu z 35 groszy na 39 gr. oraz z 27 gr. na 30 gr. za 1 m^3, a cenę prądu elektrycznego dla mieszkań z 50 gr. na 60 gr. dla lokali handlowo przemysłowych z 70 gr. na 75 gr., wreszcie dla motorów z 30 na 38 gr. za 1 klw.

Radni socjalistyczni oświadczyli, że wobec nieuzasadnienia podwyżki tych cen, wniosą protest do Min. Spraw Wewnętrznych.

POŻAR WAGONU KOLEJOWEGO NA LINJI KRAKÓW - KRYNICA.

Dnia 9 b. m., o godz. 12 w nocy, zauważono przy wjeździe pociągu Kraków — Krynica na stację kolejową w Tarnowie kłęby dymu, wydobywające się z pod jednego z wagonów. Natychmiast odczepiono wagon ten, który w międzyczasie zaczął już płonąć.

Dzięki energji służby kolejowej nie wybuchł popłoch wśród podróżnych zapełniających szczelnie ten wagon.

Po godzinnem spóźnieniu, spowodowanym tym pożarem, pociąg ruszył w dalszą drogę. Przyczyną pożaru było najprawdopodobniej niedostateczne naoliwienie osi.

STRASZNA ŚMIERĆ NA ROGACH ROZJUSZONEGO BYKA.

We wsi Jaskrów, pow. łódzkiego zdarzył się wstrząsający wypadek. Oto pasący się na polu byk, podrażniony wziął na rogi robotnika rolnego Jakóba Struszkę, przebijając mu plecy na wylot. Struszka poniósł śmierć na miejscu.

JAK DŁUGO JESZCZE GEN. FARA BĘDZIE DOWODZIŁ W PRZEMYŚLU?

Czytamy w „Naprzodzie":

Korpusem przemyskim dowodzi generał Fara, ni to Czech, ni Włoch, ni Polak jeden z licznych niedobitków armji austrjackiej, który, po przewrocie 1918 r., za przykładem innych kolegów, nie wyznających żadnej narodowości, poszedł na służbę i łaskawy chleb do polskich szeregów.

Jego totumfackim był tam niegdyś niejaki podpułkownik sztabu gen. Prugar, człowiek o przekonaniach „jak wiater wieje". A że na początku wypadków majowych zdawało mu się, że „wiater" wieje od generałów Hallerów i Rozwadowskich, narobił trochę świństw i świństewek, aż wreszcie musieli go przenieść karnie do Brześcia Litewskiego.

Cóż robi generał Fara? **Organizuje pożegnanie swojego pupilka, które odbyło się w Przemyślu dnia 5 lipca, w obecności wielu księży i kilku innych przemyskich czarnosecińców.** Znany z obłędnych wystąpień warszawskich **ksiądz pułkownik Panaś** wygłasza, w obecności generała Fary, przemówienie, nazywając rząd obecny „Targowicą", której należy przeciwstawić bierny opór i nie ustępować, będąc gotowym do czynnego wystąpienia. Zaintonowano „Rotę" i pan generał Fara wstał, demonstrując przeciw swojemu ministrowi, razem z innymi. Cóż dziwnego, że oficerowie sztabu generalnego, obecni na bankiecie, zaprotestowali przeciw tego rodzaju prowokacji bzika w duchownej sukience, kryjącego się w cieniu generalskich zygzaków. **Oficerom tym kazał Pan generał bankiet opuścić.**

——::o::——

RUCH ROBOTNICZY

Z życia partji.

ODCZYT.

W środę dn. 14 lipca o godz. 7 wiecz. w lokalu dzielnicy Wolskiej, Wolska 44 tow. M. Downarowicz wygłosi odczyt na temat: „Zagadnienia społeczne i polityczne Europy".

We środę dn. 14 lipca b. r.

Dzielnica Starówka. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Rycerska 6, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Jerozolimska. O godz. 7 (Chłodna 41) posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Pocztowa Org. PPS. o godz. 7 w lokalu OKR. (Al. Jerozolimskie 6), odbędzie się posiedzenie komitetu.

Koło Pelcowizna. O godz. 7 wiecz. odbędzie się posiedzenie Koła.

Wola-Czyste. O godz. 6 pp. w lokalu, Wolska nr. 44, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Ochota. O godz. 6 (Grójecka 59) posiedzenie komitetu oraz o godz. 7 ogólne zebranie członków dzielnicy.

Koło Tramwajarzy P. P. S. „Starówka". O g. 7 w lokalu dzielnicy, Rycerska 6, odbędzie się zebranie koła.

Dzielnica Czerniakowska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Solec 67, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Mokotowska o godz. 7 w lokalu dzielnicy, Bagatela 12a, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

We czwartek, dn. 15 b. m.

Dzielnica Jerozolima o godz. 7 w lokalu dzielnicy, Chłodna 41, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica N.-Bródno. O godz. 5 w lokalu dzielnicy, Syrokomli 22, odbędzie się ogólne zebranie dzielnicy Nowe-Bródno.

Ruch zawodowy.

KOMISJA CENTRALNA ZW. ZAW.

W dniu 14 b. m. (środa) o godz. 10-ej rano rozpocznie obrady posiedzenie plenarne Komisji Centralnej Związków Zawodowych, w lokalu przy ul. Wareckiej 7, II p. Na porządku obrad sprawy bardzo ważne. Obecność wszystkich członków Komisji Centralnej obowiązkowa.

Sekretarjat K. C. Z. Z.

Ruch. kult-oświatowy

Obóz letni TUR w Łasicach.

Dnia 11 lipca wyjechała do obozu letniego TUR w Łasicach (pod Wyszogrodem) II-ga grupa uczestników.

Od dnia **21 do 30 lipca** będzie trwał 3-ci okres wyłącznie **dla kobiet.** Zapisy w Sekretarjacie TUR Al. Jerozolimskie 6, I piętro codziennie od 5—7 pp. **do dnia 17 lipca włącznie.** Opłata za 10-cio dniowy pobyt, wraz z kosztami przejazdu, wynosi 15 złotych. Są jeszcze miejsca wolne.

——::o::——

Zycie gospodarcze.

Ceny benzyny.

Wskutek wzmożonej konkurencji firm naftowych, nie należących do kartelu naftowego, w pierwszym rzędzie S. A „Gazolina", uległy zniżce ceny benzyny w handlu detalicznym we Lwowie. Gdy jeszcze przed dwoma tygodniami kartel sprzedawał benzynę 0.740 po 75 groszy za litr, obecnie sprzedaje po 60 gr. Jest nadzieja, że wskutek poprawy waluty, ceny benzyny ulegną dalszej zniżce. (AW).

Notowania giełdy warszawskiej

Dol. Stan. Zjedn. za 1—9.15
Franki francuskie za 100—23.50
Funty angielskie za 1—44.85
Floreny holend. za 100—370.25
Kor. czesko—słow. za 100—27.30
Franki szwajcar. za 100—178.50
Szylingi austrjackie za100—130.22
Liry włoskie 100—32.35

Słabsza dewiza na Belgję. Ogólny obrót około 270,000 dolarów. Całe zapotrzebowanie pokrył Bank Polski. Za dolara w obrotach pozagiełdowych żądano 9.30. Rubel złoty: 4.84 — 4.85 (obroty małe).

::o::

KRONIKA

Zgon Jana Żarnowskiego. W poniedziałek wieczorem zmarł w Warszawie prezes Najwyższej Izby Kontroli Państwa, Jan Żarnowski, przeżywszy lat 72.

Zmarły pochodził z rodziny ziemiańskiej na Wołyniu, długi czas przebywał w Rosji, gdzie zasiadał w generalnej kontroli państwa rosyjskiego.

Po rewolucji sowieckiej pracował w Komisji Likwidacyjnej. Po powrocie do Polski wstąpił do służby państwowej, gdzie od roku 1921 piastował godność przewodniczącego Najwyższej Izby Kontroli Państwa.

Żarnowski chorował na wrzód w gardle, a ostatnio na zapalenie płuc.

STAN POGODY
(według danych Państw. Instytutu Meteorolog.)

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 28°.2, najniższa 17°.

Przypuszczalny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Pogodnie i bardzo ciepło (noc chłodna); słabe wiatry lokalne lub cisza.

W Zakopanem rano było dość pogodnie i cicho, temperatura wynosiła 15°, najwyższa onegdaj 21°.

Zaraza płucna. Na prawo skupu i uboju bydła, pochodzącego z zarazy płucnej, ogłoszony był przez min. rolnictwa i dóbr państwowych przed kilku dniami odpowiedni przetarg. Złożono pięć ofert, opiewających od 43 do 49 proc. ceny szacunkowej bydła. Na ustnym przetargu ceny te doszły do 46 — 49 ½ proc. Byłoby wskazanem aby M. R. i D. P. powierzyło skup omawianego bydła ofiarującym najwyższe ceny, a nie, jak to było w roku zeszłym, gdy uwzględniono niższą ofertę o 6½ proc., narażając skarb państwa na znaczne straty.

Opłaty od ładunków na rzecz bezrobotnych. Na skutek starań kom. rządu, Min. kolei wyraziło zgodę pobierania dobrowolnych opłat na rzecz Stołecznego obywatelskiego komitetu pomocy bezrobotnym w wysokości 50 gr. od każdego ładunku, wysyłanego z Warszawy i nadchodzącego do Warszawy. Pobór tej opłaty już się rozpoczął. Odbywa się on przez naklejanie na listach przewozowych nalepek wartości 50 gr. Komitet uzyska z tego źródła przypuszczalnie około 15.000 zł. miesięcznie.

Budowa domów na Burakowie. Budowa domów mieszkalnych na Burakowie uzależniona jest w dalszym ciągu od przekazania miastu przez władze wojskowe odpowiednich terenów. Pertraktacje są na dobrej drodze. Z chwilą przekazania fortów zarządowi miasta, wydział techniczny magistratu przystąpi niezwłocznie do budowy 42-ch mieszkań. Odpowiednie umowy zostały już z przedsiębiorcami podpisane.

Przesunięcie torów tramwajowych w Al. Jerozolimskich. W wyniku konferencji zainteresowanych czynników zdecydowano, że tory tramwajowe, w związku z dalszą budową tunelu w Al. Jerozolimskich przesunięte będą w ten sposób że poczynając od zwrotnicy przy zbiegu Al. Jerozolimskich i Nowego Światu, obydwa tory będą skierowane na prawą stronę jezdni w ten sposób, że ostatnia szyna toru prawego, licząc w stronę Marszałkowskiej, umieszczona będzie na dawnym chodniku, wskutek czego obicie chodnika zostało już odpowiednio przesunięte. Omawiane tory przebiegać będą do ul. Brackiej w ten sposób tuż obok chodnika. Drzewa nie będą więc ścięte, lecz jedynie przystrzyżone. Dopóki to będzie możliwe, ruch kołowy będzie się odbywał [illegible] tramwajów). Słupy tramwajowe usunięte będą ze środka jezdni i tymczasem ustawione będą na chodniku słupy drewniane z wysięgami na dwa tory.

Poszukiwanie spadkobierców. Min. Spraw Zagran. podaje do wiadomości, że dn. 7 lutego 1926 roku zmarł w Montceau-les-Mines (Saone et Loire) we Francji, wskutek wypadku kolejowego, niejaki Juljan Pyk, urodzony dn. 12 grudnia 1896 roku w „Jepczycach" (nazwa miejscowości zdaje się przekręcona) z ojca Pawła i matki Marji z domu Szewczyk. Po zmarłym pozostał spadek, w wysokości franków francuskich 145. Uprawnieni spadkobiercy zechcą się zwrócić do Min Spraw Zagr Departament Konsularny, Wydział II, z podaniem odpowiednio ostemplowanem, powołując się na Nr. K. IIa 5896/26 MSZ.

Ułatwienia przy rejestracji radjoamatorów. Dzięki staraniom Polskiego Radja, otrzymanie pozwoleń na posiadanie aparatów radjoodbiorczych zostało znacznie ułatwione, przez powiększenie ilości punktów, w których aparaty można rejestrować. Dotychczas sprawy te załatwiał wyłącznie Główny Urząd Telegraficzny i to tylko w godzinach urzędowych. Obecnie zarówno ilość miejsc, gdzie można rejestrować aparaty, jak i ilość godzin, w których podania są załatwiane, została znacznie powiększona. Od 12 b. m. w Warszawie załatwiać zgłoszenia będą następujące urzędy: 1) Główny Urząd Telegraficzny przy ul. Fradry 3, kasa okienko nr. 8, w dni powszednie od godz. 8 do 21, w niedziele i święta od 8—15 2) Główny Urząd Pocztowy, plac Napoleona, okienko nr. 36, w dni powszednie od godz. 8—15, w niedziele i święta od 9—11. 3) Urząd Pocztowy Warszawa II, ul. Chmielna 53a, okienko nr. 1, w dni powszednie od 8—22, w niedziele i święta od 9—11. 4) Urząd Pocztowy przy ul. Brukowej 28 (Praga), w dni powszednie od godz. 8—15, w niedziele i święta od 9—11.

Kary za niezarejestrowanie aparatu radjoodbiorczego są bardzo wysokie, gdyż sięgają aż 6-iu miesięcy więzienia i 5000 zł. grzywny.

„Człowiek". Międzynarodowa wystawa w Budapeszcie. Niedawno otwarta została w Budapeszcie międzynarodowa wystawa opieki nad człowiekiem. Zwiedzać ją można będzie od 15 września b. r. Wystawa ma na celu dać przegląd wszystkiego tego, co uczeni, lekarze, inżynierowie, chemicy, fabrykanci itd. stworzyli dla ochrony życia i opieki nad człowiekiem. Dzieli się na częś ćnaukową i praktyczną.

Rząd węgierski, pragnąc ułatwić cudzoziemcom zwiedzanie wystawy, udziela do 15 września b. r. 50% zniżki na kolejach Obniżona również została opłata za wizę do jednej korony złotej (2 zł. polskie), jednak tylko dla tych, którzy przedłożą kartę wstępu na wystawę. Kartę taką otrzymać można bezpłatnie od Zarządu wystawy, to jest: Budapest, IV. Piarista utca 6.

KARY ZA LICHWĘ.

Drogi makaron. Oddział walki z lichwą kom. rządu skierował do sądu do spraw lichwiarskich sprawy właść. sklepu spożywczego przy ul. Targowej 5, Abrama Wajsfelda oraz właść. sklepu towarów kolonjalnych przy ul. Krak. Przedmieście, Zygmunta Walczaka, oskarżonych o pobieranie nadmiernych cen za makaron.

Lichwa pieniężna. Sprawę Nepomucena Plebana (Okopowa 78), oskarżonego o pobieranie nadmiernych procentów, oddział walki z lichwą kom. rządu skierował do prokuratora z oskarżenia, z art. 608 K. K.

WYPADKI.

Ofiara kąpieli. 21-letni Władysław Wrzosek, szewc (Freta 3), kąpiąc się w Wiśle w niedozwolonem miejscu od strony Pragi, naprzeciw fortu Śliwickiego natrafił na głębie i utonął. Zwłok nie wydobyto.

Śmierć w łaźni. Przy ul. Stalowej 58, w łaźni Zbrojowni nr. 2, zmarł nagle robotnik kąpielowy 65-letni Stanisław Kołodziejski (Strzelecka 29). Przyczyna śmierci — atak sercowy.

Krwawe zajście. Nocy ubiegłej na rogu ul. Targowej i Zygmuntowskiej niewykryty sprawca, podczas sprzeczki z nierządnicą Kazimierą Gierszówną (nigdzie niemeldowaną) zadał jej nożem cios w tylną część głowy. Gierszówna, uciekając przed nożowcem, wpadła pod przejeżdżający samochód nr. 19224 (1025), prowadzony przez szofera Wiktora Drożdża. Dzięki zatrzymaniu w porę samochodu, Gierszówna nie doznała prawie żadnych obrażeń. Tymże samochodem przewieziono ranną do szpitala Przemienienia Pańskiego. Napastnik uciekł.

Między małżonkami. Przy ul. Rozbrat 24 zdun 43-letni Stanisław Piotrowski, będąc pijany, wszczął sprzeczkę z żoną swą 38-letnią Marją, przyczem zranił ją w czoło. Piotrowska, broniąc się również zadała mężowi cios szczotką w głowę. W wyniku „porachunków" małżeńskich, Piotrowskiego zabrał policjant do 9 komisarjatu, gdzie opatrzył go lekarz Pogotowia. Również udzielił pomocy Piotrowskiej.

Bójki. Wezwany do II komisarjatu lekarz Pogotowia zastał 36-letniego Leona Jankowskiego, szewca (Freta 47), który w czasie bójki został ranny nożem w szyję. Pogotowie przewiozło rannego do szpitala św. Rocha.

— Na rogu ul. Widok i Brackiej została pobita pracownica igły 28-letnia Stanisława Łabaczewska (Kościelna 12), u której lekarz Pogotowia stwierdził potłuczenie rąk i lewej łopatki.

Wypadki samochodowe. Na rogu ul. Świętojerskiej i Nalewek samochód przejechał 38-letniego Mendla Goldmana (Świętojerska 38), u którego lekarz Pogotowia stwierdził rany tłuczone głowy i ogólne potłuczenie.

— Wacław Krysztof, lat 12 (Czerniakowska nr. 185), czepiając się samochodu, upadł na jezdnię i potłukł się ogólnie. Pogotowie przewiozło chłopca do szpitala św. Rocha.

Niemiła przygoda kąpiących się. Inż. Stanisław Arczyński członek Koła Wioślarzy Warszawskich, wraz z żoną swą Marją (Tarczyńska 52), udali się łodzią do Siekierek Tam rozebrali się, włożyli kostjumy kąpielowe i zażywali kąpieli w Wiśle. Po kąpieli małżonkowie, powróciwszy na brzeg, nie zastali już swych ubrań.

Zaginiony. 11-letni Tadeusz Trzaska (Mularska 3) dn. 11 b. m. otrzymał od matki 4 zł., celem kupna gazet i sprzedania ich na parostatku, udającym się do Młocin. Chłopiec do wczoraj do domu nie powrócił.

Walka policjanta z awanturnikami. Przed domem nr. 2 przy ul. Targowej wynikła bójka między Feliksem Żabickim i Teofilem Wiśniewskim (Targowa 2) W czasie bójki sprawcy napadli i pobili posterunkowego 15 komisarjatu, który pospieszył z interwencją i usiłował walczących rozbroić.

Przy pracy. Spadł z rusztowania z wysokości I piętra przy budowie domu nr. 51 przy ul. Mokotowskiej cieśla 51-letni Edward Stechlik (Karmelicka 28). Lekarz Pogotowia stwierdził ogólne potłuczenie i pęknięcie podstawy czaszki i przewiózł Stechlika do szpitala Dzieciątka Jezus.

— Przy ul. Zacharjasza 8 na Pradze, podczas zrzucania belek z wozu woźnica 37-letni Stanisław Krata (Łochowska 70) spadł z wozu, przyczem zaczepił nogą o hak łańcucha i zawisł. Pogotowie przewiozło Kratę w stanie ciężkim do szpitala św. Rocha.

Złodzieje w mieszkaniach. Przy ul. Kaliskiej nr. 1, na terytorjum państwowej fabryki wyrobów tytuniowych z mieszkania Izydora Perelmana skradziono futra i srebrne nakrycia stołowe. Wartość skradzionych rzeczy niewiadoma, ponieważ Perelman bawi na letniem mieszkaniu.

— Również okradziono mieszkanie Benedykta Eufrata (Leszno 6), który także przebywa na letnisku.

Z głodu. Na rogu ul. Nowego Światа i pl. Trzech Krzyży dostała silnych bólów brzucha z powodu ogólnego osłabienia i głodu robotnica z Janówka 21-letnia Władysława Ostrowska. Pogotowie przewiozło ofiarę głodu do szpitala św. Rocha.

Pościg i ujęcie złodzieja kolejowego. Na dworcu Wileńskim przybyłemu z Ameryki Ludwikowi Federmanowi skradziono portfel, zawierający 357 zł. gotówką. Okradziony w samą porę spostrzegł kradzież i wszczął alarm, rzucając się za uciekającym złodziejem. Tymczasem opryszek porzucił portfel wraz z całą zawartością pod wagonem, lecz mimo to został schwytany i odprowadzony do IV komisarjatu kolejowego. Jest to Szlama Sznajderman, znany złodziej kolejowy.

::o::

TEATR I MUZYKA

Teatr Narodowy. Dziś i jutro „Safanduły".
Teatr Letni. Dziś i dni następnych „Strzelec od Maksyma".
W pełnym toku próby z krotochwili „Dobrze skrojony frak".
Teatr im. Bogusławskiego. Dziś premjera komedji Z. Nowakowskiego „Puhar wędrowny".
Teatr Polski. Dziś i codziennie komedja Verneuil'a „Azais".
Teatr Mały. Codziennie „Osiołkowi w żłoby dano..."
Teatr Niewiarowskiej. Świeżo wystawiona rewja p. t.: „Bomba do góry".
Operetka krakowska w „Nowościach" daje dziś premjerę operetki R Stolza „Taniec Szczęścia".
Teatr „Operetka - Wodewil" (w ogrodzie). Dyrekcja teatru „Operetka - Wodewil" zmuszona jest odłożyć premjerę najnowszej operetki p. t. „Messalinette" do jutra z powodu nieotrzymania na czas z zagranicy kostjumów.
Bilety, nabyte na wczorajszą premjerę, są ważne na dziś.
Teatr Odrodzony (na Pradze). Dziś i dni następnych sztuka M Szukiewicza „Na wymowie" (Na łaskawym chlebie).
Teatr im. Fredry. Dziś 5-aktowy wodewil „Królowa Przedmieścia".
Teatr Perskie Oko". Dziś świeżo wystawiona rewja pióra Toma, Własta i Jastrzębca-Zalewskiego p. t. „Dowidzenia! Na Marszałkowskiej!" trzębca - Zalewskiego p t. „Dowidzenia! Na Marszałkowskiej!"
Teatr Eldorado. Codziennie program Nr. 5 p. n. „Ecie-Pecie".
Teatr „Olimpja". Dziś „Trzymaj pentelkę".
Dolina Szwajcarska. Dziś o g. 8 wiecz. Wielki Koncert ku czci Francji Ork. Repr. P. P. pod dyr. Sielskiego z udz. Korwin - Szymanowskiej, Gołębiowskiego i zespołu tanecznego T. Wysockiej.

::o::

Z Radjostacji Warszawskiej.

Program na dziś.

15 — 15.15. Komunikat handlowy.
17 — 17.25. Odczyt z działu „Przemysł i handel" p. t. „Znaczenie rynków Dalekiego Wschodu dla przemysłu polskiego" wygłosi p. Tadeusz Szukiewicz.
17.30 — 18.30. Program dla dzieci. Bajka p. t. „Czerwony kapturek" z muzyką Al. Wilińskiego. Wykonają pp. Wanda Tatarkiewiczówna, Ninka Wilińska, Benedykt Hertz, Jerzy Tatarkiewicz i Al. Wiliński.
18.30 — 18.55. Odczyt z działu „Medycyna i hygjena" p. t. „Co każdy o ślepej kiszce wiedzieć powinien" wygłosi dr. med. Eugenjusz Lewenstern.
19 — 19.25. Odczyt z działu „Radjotechnika" p. t. „Jeszcze o lampie katodowej" wygłosi p. Włodzimierz Stępowski.
20 — 20.15. Komunikat rolniczy
20.30 — 22. Wieczór operowy.

::o::

ZE SPORTU.

Bieg pływacki Wilanów — Warszawa.

W niedzielnym dorocznym biegu pływackim Wilanów — Warszawa (9 klm.) startowało 46 zawodników i 6 zawodniczek, które wypuszczono ze startu o 2 min. prędzej. W konkurencji panów wygrał niespodziewanie Kotkowski (AZS) 58:10.5, bijąc na finiszu ogólnego faworyta Jurkowskieg (KWW). Pierwszy z niestowarzyszonych Bukowiecki na 14-em miejscu. Z pań pierwsze miejsce zajęła Trattowa (Polonja) 1:02:25 przed Markusfeldem (AZS) i Garczyńską (niestowarzyszona).

Zawody kolarskie.

Tow. Cyklistów urządza jutro o godz. 8 wiecz wyścigi na Dynasach. Rozegrane zostanie Mistrzostwo Warszawy, na przestrzeni 50 klm., w którem zgłosiły udział wszystkie długodystansowe siły. Wśród szeregu innych biegów, wymienić należy bieg o „Naramiennik Młodzieży" i biegi za motorami. WTC ceny miejsc powtórnie zniżyło.

Centralne zawody konne o mistrzostwo W. P.

W dniu dzisiejszym o godz. 9 rano rozpoczyna się pierwsza próba zawodów konnych o mistrzostwo W. P. Próba składa się z jazdy przepisowej, w której wezmą udział wszystkie grupy pułków kawaleryjskich, reprezentujące swoje DOK.

Wycieczka wioślarska Warszawa — Gdańsk.

Tczew, 12.VII. W dniu wczorajszym przybyła do Tczewa wycieczka wioślarska Warszawa — Gdańsk w sile 25 osad.

Zawody kolarskie Kraków — Zakopane.

Zakopane, 12.VII. Wczorajszy doroczny bieg kolarski Kraków — Zakopane, organizowany przez sekcję kolarską ZTSG Makabi na dystansie 118 klm., zgromadził na starcie 27 zawodników. Pierwsze miejsce zajął Piotrowicz (Cracovia) 4:58:35, 2) Chyłko (Cracovia) 5:06:46 3) Wł. Czech (Sokół — Zakopane) 5:16:04, 4) Barzycki (KCN), 5) Kisiel (Lwów), 6) Gronczewski (WTC — Warszawa) 5:26:31. Bieg ukończyło 16 kolarzy.

Mecz lekkoatletyczny Warszawa — Poznań.

Poznań, 12.VII. Jak się dowiadujemy, z inicjatywy kpt. Barana zostanie w roku bieżącym zorganizowany w Poznaniu mecz lekkoatletyczny międzymiastowy Warszawa—Poznań.

Polscy kolarze do Medjolanu.

Lwów, 12.VII. Dwaj kolarze drogowi, Serbeński i Ignatowicz z LTKM, wyjechali na rowerach do Medjolanu, gdzie zamierzają startować na kolarskich mistrzostwach świata.

::o::

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 40, za tekstem gr. 15, komunikaty i nadesłane gr. 60, nekrologi gr. 15, drobne za wyraz gr. 15. **Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej.** Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia w numerach niedzielnych o 25 procent drożej Układ ogłoszeń w tekście 4-szpaltowy, układ zwyczajnych 8 szpaltowy. Za termin druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny dr. FELIKS PERL. Redaktor odpowiedzialny JAN M. BORSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S. Odbito w drukarni „Robotnika", Warecka 7.